

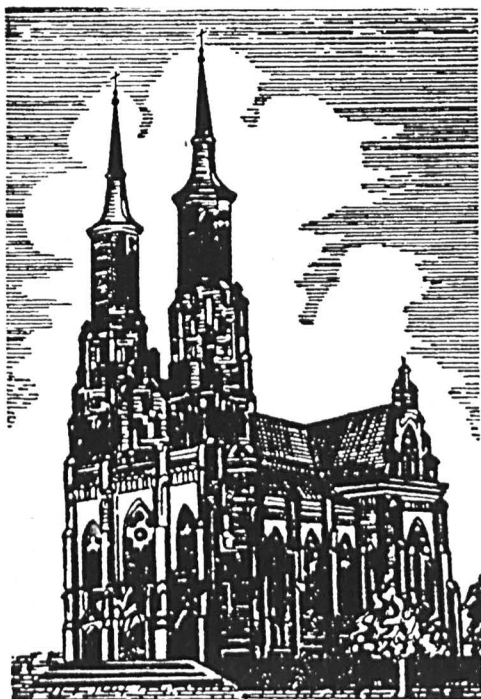
WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXI

Luty 2002

Nr 2



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON (025) 644-21-95, 632-31-26; FAX (025) 644-87-44

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXI

Luty 2002

Nr 2

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

Aby mieli życie i mieli je w obfitości*

Oreędzie Ojca Świętego na X Światowy Dzień Chorego 2002 r.

1. Od kilku lat dzień 11 lutego, w którym Kościół wspomina objawienie Matki Bożej w Lourdes, słusznie łączony jest z doniosłym wydarzeniem, jakim jest Światowy Dzień Chorego. W r. 2002 będzie on obchodzony po raz dziesiąty, tym razem w znanym ośrodku kultu maryjnego w południowych Indiach - w sanktuarium Matki Bożej Uzdrawicielki w Vailankanny, nazywanym «Lourdes Wschodu» («Anioł Pański», 31 lipca 1988). Do tego sanktuarium położonego na wybrzeżu Zatoki Bengalskiej, otoczonego ciszą palmowych gajów, podążają milionowe rzesze pielgrzymów z głęboką pobożnością i z ufnyim przekonaniem, że znajdą niezawodną pomoc Matki Bożej w swoich potrzebach. Vailankanny przyciąga nie tylko pielgrzymów chrześcijańskich, ale także wielu wyznawców innych religii, zwłaszcza hinduistów, którzy widzą w Matce Bożej Uzdrawicielce troskliwą i współczującą Matkę cierpiącej ludzkości. W kraju o tak dawnej i głębokiej religijności jak Indie sanktuarium Matki Bożej jest prawdziwym miejscem spotkania członków różnych wspólnot religijnych i znakomitym przykładem harmonii i dialogu między religiami.

Światowy Dzień Chorego rozpocznie się chwilą żarliwej modlitwy za wszystkich, których nęka cierpienie i choroba. W ten sposób wyrazimy solidarność z cierpiącymi, płynącą ze świadomości tajemniczej natury cierpienia oraz jego

* L'Osservatore Romano, wyd. pol., 22(2001) Nr 10(237), s. 4-5.

roli w Bożym zamyśle miłości wobec każdego człowieka. Dalszą część dnia wypełni głęboka refleksja i poszukiwanie chrześcijańskiej odpowiedzi na rzeczywistość ludzkiego cierpienia, które zdaje się z dnia na dzień rozrastać, w niemałej mierze na skutek katastrof wywołanych przez człowieka oraz nierozważnych decyzji podejmowanych przez jednostki i społeczeństwa. Refleksja ta poddając ponownie pod rozważenie rolę i zadania chrześcijańskich ośrodków zdrowia, szpitali i personelu medycznego, podkreśli i potwierdzi znaczenie prawdziwych chrześcijańskich wartości, które powinny być dla nich inspiracją. Iść śladami Jezusa, Boskiego Uzdrawiciela, który przyszedł, «aby mieli życie i mieli je w obfitości» (por. J 10,10) - jak brzmi wybrany na Dzień Chorego temat rozważań - znaczący opowiadać się jednoznacznie za kulturą życia i z wszystkich sił bronić życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci.

2. Poszukiwanie nowych i skutecznych sposobów niesienia ulgi w cierpieniu jest słuszne, niemniej jednak cierpienie pozostaje fundamentalną rzeczywistością ludzkiego życia. W pewnym sensie jest ono tak głębokie jak sam człowiek i dotyka samej jego istoty (por. *Salvifici doloris*, 3). Badania naukowe w dziedzinie medycyny i praktyka terapeutyczna nie są w stanie w pełni wyjaśnić cierpienia ani go przezwyciężyć. Aby ogarnąć całą jego głębię i wielość postaci, trzeba je rozpatrywać z perspektywy, która wykracza poza aspekt czysto fizyczny. Różne religie ludzkości zawsze poszukiwały odpowiedzi na pytanie o sens cierpienia, uznają też potrzebę okazywania współczucia i dobroci cierpiącym. Przekonania religijne dały zatem początek różnym badaniom z dziedziny medycyny, mającym dopomóc w rozpoznawaniu i leczeniu chorób, zaś z historii różnych religii dowiadujemy się, że już w bardzo dawnych czasach istniały zorganizowane formy opieki zdrowotnej.

Chociaż Kościół dostrzega wiele wartościowych i szlachetnych elementów w niechrześcijańskich interpretacjach cierpienia, jego rozumienie tej wielkiej ludzkiej tajemnicy jest jedyne w swoim rodzaju. Aby odkryć istotny i ostateczny sens cierpienia, «musimy skierować nasze spojrzenie na objawienie Bożej miłości, ostatecznego źródła sensu wszystkiego, co istnieje» (*Salvifici doloris*, 13). Odpowiedzi na pytanie o sens cierpienia «udzielił Bóg człowiekowi w Krzyżu Jezusa Chrystusa» (tamże). Cierpienie, skutek grzechu pierworodnego, zyskuje tu nowy sens: staje się udziałem w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa (por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1521). Przez swoje cierpienie na krzyżu Chrystus zwyciężył zło i nas też uzdolnił do pokonania go. Nasze cierpienia nabierają znaczenia i wartości, gdy są zjednoczone z Jego cierpieniem. Jako Bóg i człowiek Chrystus wziął na siebie cierpienia ludzkości, w Nim zatem także ludzkie cierpienie zyskuje odkupieńczy sens. Przez to zjednoczenie człowieczeństwa z Bóstwem cierpienie rodzi dobro i zwycięża zło. Wyrażając głęboką solidarność z wszystkimi, którzy cierpią, modlę się gorąco, aby obchody

Światowego Dnia Chorego stały się dla nich opatrnościowym doświadczeniem, które ukaże nowy sens ich życia.

Wiara uczy nas szukać ostatecznego sensu cierpienia w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Chrześcijańska odpowiedź na cierpienie i ból nigdy nie jest bierna. Przynaglany przez chrześcijańskie miłosierdzie, znajdujące najwyższy wyraz w życiu i dziełach Jezusa, który «przeszedł (...) dobrze czyniąc» (Dz 10,38), Kościół idzie do chorych i cierpiących, niosąc im otuchę i nadzieję. Nie jest to zwykły akt dobroczynności, ale działanie motywowane współczuciem i troską, które każe otoczyć chorych opieką i ofiarnie im służyć. Wymaga to bezinteresownego daru z siebie złożonego innym, zwłaszcza cierpiącym (por. *Salvifici doloris*, 29). Ewangeliczna przypowieść o Dobrym Samarytaninie bardzo trafnie wyraża najszlachetniejsze uczucia i postawę człowieka, który spotyka bliźniego cierpiącego i potrzebującego pomocy. Dobrym Samarytaninem jest każdy, kto się zatrzymuje, aby zatroszczyć się o tych, którzy cierpią.

3. Myślę w tej chwili o tysiącach ludzi na całym świecie, którzy działają na polu opieki zdrowotnej - o kierujących ośrodkami zdrowia, o kapelanach, lekarzach, naukowcach, pielęgniarkach, farmaceutach, o personelu paramedycznym i wolontariuszach. Jak wspominałem w posynodalnej adhortacji «*Ecclesia in Asia*», odwiedzając Kościoły w różnych częściach świata wielokrotnie doznawałem głębokiego wzruszenia, gdy spotykałem się z niezwykłym chrześcijańskim świadectwem różnych zespołów pracowników służby zdrowia, zwłaszcza tych, którzy opiekują się niepełnosprawnymi i chorymi w fazie terminalnej, a także tych, którzy zmagają się z rozprzestrzenianiem się nowych chorób, takich jak AIDS (por. n. 36). Obchodząc Światowy Dzień Chorego, Kościół wyraża wdzięczność i uznanie za bezinteresowną posługę licznym kapłanom, zakonnikom i świeckim pracującym w służbie zdrowia, którzy ofiarnie opiekują się chorymi, cierpiącymi i umierającymi, czerpiąc siły i natchnienie z wiary w Jezusa Chrystusa i z ewangelicznego wzorca Dobrego Samarytanina. Przykazanie pozostawione nam przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy - «To czyńcie na moją pamiątkę» - odnosi się nie tylko do łamania chleba, ale mówi też o ciele wydanym i krwi wylanej przez Chrystusa za nas (por. Łk 22,19-20), innymi słowy - o darze z samego siebie, ofiarowanym drugiemu. Szczególnie wymownym wyrazem takiego daru z siebie jest służba chorym i cierpiącym. Dlatego ci, którzy poświęcają się tej służbie, zawsze znajdują w Eucharystii niewyczerpane źródło mocy i bodziec do coraz większej ofiarności.

4. Postawa Kościoła wobec chorych i cierpiących kształtowana jest przez ściśle określoną i wszechstronną wizję człowieka, «stworzonego na obraz Boży, obdarzonego przez Boga godnością i niezbywalnymi prawami» (*Ecclesia in Asia*, 33). Dlatego Kościół zdecydowanie głosi zasadę, że nie wszystko, co technicznie możliwe, jest moralnie dopuszczalne. Ogromny rozwój wiedzy i sztuki medycz-

nej, jaki dokonał się w ostatnim okresie, nakłada na nas wszystkich wielką odpowiedzialność za Boży dar życia - które pozostaje darem zawsze, na każdym etapie i w każdym stanie. Musimy czujnie przeciwstawiać się wszystkiemu, co zagraża życiu i co zabija życie. «Jesteśmy (...) strażnikami życia, nie jego właścicielami. (...) Od chwili poczęcia ludzkie życie łączy się ze stwórczym działaniem Boga i zachowuje na zawsze szczególną więź ze Stwórcą, który jest źródłem życia i jego jedynym celem» (tamże, 35).

Głęboko przeniknięte duchem miłości, chrześcijańskie instytucje ochrony zdrowia kontynuują misję Jezusa - misję niesienia pomocy słabym i chorym. Jestem przekonany, że jako miejsca, które umacniają i utrwalają kulturę życia, będą nadal spełniać oczekiwania, jakie wiąże z nimi każdy cierpiący człowiek. Modłę się, aby Maryja, Uzdrowienie Chorych, nadal otaczała miłością i opieką wszystkich zranionych na ciele i duszy oraz wstawiała się za tymi, którzy się nimi opiekują. Niech nam pomaga jednoczyć nasze cierpienia z cierpieniami Jej Syna, gdy z radosną nadzieją zbliżamy się do zbawienia w domu Ojca.

Jan Paweł II, papież

Castel Gandolfo, 6 sierpnia 2001 r.

BISKUP SIEDLECKI

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

ZWOLNIENIA

Ks. lic. Andrzej Głasek, z obowiązków organizatora i głównego przewodnika diecezjalnego pielgrzymek pieszych na Jasną Górę (23.02.2002)

NOMINACJE

Ks. Piotr Wojdat, organizatorem i głównym przewodnikiem diecezjalnym pielgrzymek pieszych na Jasną Górę (23.02.2002)

PRZENIESIENIA

Wikariusze:

Ks. Gabriel Mazurek, z par. Pratulín do par. MB Częstochowskiej w Garwolinie (12.02.2002)

Ks. Jacek Pietrucha, z par. MB Częstochowskiej w Garwolinie do par. Pratulín (12.02.2002)

KURIA DIECEZJALNA SIEDLECKA

Wezwanie do wypełniania praktyk pokutnych

Ojciec Święty Jan Paweł II w Oędzie na Wielki Post 2002 roku uczy nas: „Wielki post, ukazując nam jeszcze raz przykład Chrystusa, który za nas ofiarował siebie na Kalwarii, pomaga nam w sposób szczególny zrozumieć, że w Nim odkupione zostało nasze życie. On przez Ducha Świętego odnawia je i czyni nas uczestnikami życia Bożego, które nas wprowadza w głębię Boga i pozwala zakosztować Jego miłości do nas. Jest to wzniosły dar, którego chrześcijanin nie może nie głosić z radością. Św. Jan pisze w swej Ewangelii: «To jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa» (J 17,3). To właśnie życie, przekazane nam przez chrzest, musimy nieustannie podtrzymywać przez wierną odpowiedź osobistą i wspólnotową, poprzez modlitwę, udział w sakramentach oraz ewangeliczne świadectwo” (Oędzie, 3).

Pogłębienie życia religijnego wymaga współpracy z Bożą łaską. Konieczny jest także wysiłek człowieka. Wielką pomocą jest post, modlitwa i jałmużna. „Wszyscy wierni są zobowiązani na mocy prawa Bożego do praktykowania pokuty” - uczy nas Ojciec Święty Paweł VI (*Paenitemini*, I, 1).

Kuria Diecezjalna, z polecenia Księdza Biskupa Siedleckiego, przypomina naukę Kościoła na temat postu, wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych i właściwego przeżywania czasu pokuty:

1. Należy zachowywać wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych - „post jakościowy” - w następujące dni:

- a) we wszystkie piątki całego roku,
- b) w Środę Popielcową,
- c) w Wielki Piątek,
- d) w Wigilię uroczystości Bożego Narodzenia.

Ta praktyka pokutna obowiązuje do końca życia wszystkich, którzy ukończyli 14 rok życia.

2. Post natomiast - „post ilościowy” - pozwala na spożywanie jednego tylko posiłku dziennie do syta i dwóch skromniejszych. Ta praktyka pokutna obowiązuje w następujące dni:

- a) w Środę Popielcową,
- b) w Wielki Piątek,

„Prawem... o poście są związane wszystkie osoby pełnoletnie, aż do rozpoczęcia sześćdziesiątego roku życia” (KPK, kan. 1252). Rodzice chrześcijańscy powinni wprowadzać także dzieci w znaczenie praktyk pokutnych, szczególnie wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych.

3. Advent jest wprawdzie czasem „radosnego oczekiwania na Zbawiciela”. Jednak fioletowy kolor dominujący w liturgii zachęca nas także do wejścia na drogę pokuty, odnowy i przemiany serc. W tym czasie nie powinno się urządzać zabaw i dyskotek.

4. Szczególnym czasem pokuty jest okres Wielkiego Postu. W tym czasie rozważamy prawdy: o Bożym Miłosierdziu, o Męce Chrystusa oraz o naszej grzeszności. Podejmujemy pracę nad naszą przemianą wewnętrzną. Staramy się także o to, aby w różny sposób wynagradzać Panu Bogu za nasze winy osobiste oraz za zło istniejące w świecie.

W okresie Wielkiego Postu nie wolno uczestniczyć w zabawach, dyskotekach oraz w takich formach spędzania wolnego czasu, które godzą w powagę czasu poświęconego refleksji nad Tajemnicą Męki i śmierci Chrystusa.

5. Każdy piątek jest wspomnieniem Wielkiego Piątku oraz Męki i śmierci Chrystusa. Pamięć o Męce Zbawiciela powinna być dla nas wystarczającym argumentem, aby w piątki nie organizować dyskotek oraz w nich nie uczestniczyć.

6. Okres Wielkiego Postu jest czasem poprawy życia. Na wielkie uznanie zasługują decyzje wielu osób, które postanawiają zachowanie abstynencji od napojów alkoholowych w okresie Wielkiego Postu.

7. Praktyki pokutne są darem składanym Panu Bogu. Służą także duchowemu rozwojowi człowieka i poprawie naszego postępowania.

Znakiem troski o poprawę naszego życia jest zwalczanie wad i nabywanie sprawności moralnych.

W naszych czasach niezwykle potrzebną stała się kultura słowa. Do większej troski o odpowiedzialność za nasze słowa wzywa nas Pan Bóg w VIII przykazaniu: „Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu”.

Grzechem przeciwko VIII przykazaniu jest oszczerstwo, kłamstwo, plotka, pisanie anonimów. Każde przekleństwo, arogancja w słowach, brak kultury w rozmowach z drugim człowiekiem ujawnia nasze braki moralne.

Jeden z naszych poetów tak modli się do Matki Bożej: „Matko Słowa, Matko Dobroci, módl się o dobroć wszystkich polskich słów (...) Niech ani jedno słowo nie będzie złe. Niech ani jedno słowo nie czai się do skoku. Niech ani jedno słowo nie nienawidzi. Niech nie krzywdzi. Niech nie zabija. Niech wybacza. Niech leczy. Niech łagodzi. (...) Panno Jasnogórska, Czarna, o twarzy w bliznach jak polska ziemia” (R. Brandstaetter, *Hymn do Czarnej Madonny*).

Ojciec Święty Paweł VI, zatroskany o prawidłowe rozumienie ducha pokuty, uczy nas: „Chrystus, który sam w swoim życiu działał i nauczał, zanim podjął swe zadanie, spędził czterdzieści dni i czterdzieści nocy na poście i modlitwie, zaś apostołskie swe dzieło rozpoczął publicznie radosnym powiadomieniem: «Przybliżyło się Królestwo Boże», ale natychmiast dodał nakaz: «poku-

tujcie i wiercie Ewangelii». Słowa te są pełnią i streszczeniem całego życia chrześcijańskiego” (*Paenitemini*).

Posłuszni Ojcu Świętemu przeżyjmy Wielki Post w duchu modlitwy, powagi, pokuty i umartwienia.

Bp Henryk Tomasik
Wikariusz Generalny

Ks. J. Gomółka

Notariusz

Siedlce, 8 lutego 2002 r.

Zaproszenie do modlitwy w intencji Księdza Biskupa Diecezjalnego

Kuria Diecezjalna Siedlecka serdecznie zaprasza Kapłanów, Rodziny Zakonne oraz wszystkich Wiernych Świeckich do modlitwy w intencji Księdza Biskupa Diecezjalnego Dr Jana Wiktora Nowaka. Wkrótce Ksiądz Biskup będzie obchodził 20 rocznicę nominacji oraz konsekracji biskupiej.

Ksiądz Dr Jan Nowak, po studiach w Rzymie i w Paryżu, pełnił funkcję rektora Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Podczas sprawowania tej funkcji otrzymał w dniu 20 lutego 1982 roku nominację na biskupa pomocniczego Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

W dniu 25 marca 1982 roku, w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Ksiądz Biskup Jan Nowak przyjął święcenia biskupie. Głównym konsekratorem był wówczas Ksiądz Kardynał Józef Glemp.

W tych dniach, wspominając te ważne daty, otoczmy naszego chorego Księdza Biskupa modlitwą. Przez wstawiennictwo Matki Najświętszej, która jest *Uzdrowieniem chorych*, będziemy – we wszystkich parafiach – polecać Panu Bogu Osobę i wszystkie intencje Księdza Biskupa Diecezjalnego Jana Wiktora Nowaka.

W katedrze siedleckiej będą celebrowane Msze Święte w intencji Księdza Biskupa Jana Wiktora w dniu 25 marca oraz w liturgiczną uroczystość Zwiastowania Pańskiego o godzinie 18⁰⁰.

Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

Bp Henryk Tomasik
Wikariusz Generalny

Ks. P. Sawczuk

Notariusz

Siedlce, 15 lutego 2002 roku

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

Al. Robert Paweł Daszczuk

Ustanowienie lektorów i akolitów w Wyższym Seminarium Duchownym

Wielki Post jest czasem, kiedy wierni naszej diecezji uczestniczą w rekolekcjach parafialnych. Również wspólnota Seminarium Duchownego w dniach od 20 do 22 lutego przeżywała swoje ćwiczenia rekolekcyjne. W tym roku prowadził je ks. dr Marek Dziewiecki, Prodziekan Wydziału Teologicznego w Radomiu UKSW oraz Krajowy Duszpasterz Powołań. Tematem przewodnim tych rekolekcji były słowa: „Być świadkiem Bożej prawdy i miłości”. Pierwszego dnia staraliśmy się poznać człowieka, jego sferę cielesną, psychiczną i duchowo-religijną. Następnego dnia skupiliśmy się nad Bożą miłością do człowieka. Poznawaliśmy Boga Ojca, który jest miłością wychowującą, Jezusa Chrystusa – miłość wcieloną oraz Ducha Świętego – miłość jednoczącą. Ostatni dzień rekolekcji to czas sakramentu pokuty. Tego dnia skupiliśmy się nad tym, że jesteśmy posłani jako świadkowie Bożej prawdy i miłości. Podczas tych ćwiczeń duchowych, każdy z nas mógł uświadomić sobie, że jest powołany, aby myśleć i kochać jak Chrystus.

Rekolekcje były czasem przygotowania alumnów roku trzeciego i czwartego do przyjęcia posług lektora i akolity. Dnia 23 lutego uroczystej Mszy świętej przewodniczył i posług udzielił J.E. Ks. Bp Henryk Tomasiak. Na początku homilii Ksiądz Biskup powiedział, że szczególnie dziś potrzebna jest posługa Ołtarza. Każda wspólnota ma wspaniałe drogowskazy osobowe. Nasza diecezja miała wieloletniego ojca duchownego śp. Ks. Bpa Wacława Skomoruchę. Następnie Ksiądz Biskup przytoczył słowa, które Ksiądz Biskup Wacław wypowiedział przed swoją śmiercią: „Chciałbym, aby kapłani, którzy tu przybędą kochali kapłaństwo i Słowo Boże”. Słowa te są testamentem i drogowskazem – kochać kapłaństwo, a w nim Słowo Boże. Konkretnym drogowskazem dla nas jest orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Kapłaństwo, albo nawet perspektywa przyszłego kapłaństwa to dar. I dlatego pojawia się pytanie: *Co z nim zrobimy?, W jakim kierunku idzie każdy z nas?* Ksiądz Biskup zakończył homilię słowami Jana Pawła II: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. Te słowa skierowane były do całej młodzieży, a szczególnie do młodzieży duchownej.

Bezpośrednio po homilii nastąpił obrzęd ustanowienia nowych lektorów i akolitów. Dwudziestu siedmiu alumnów roku trzeciego zostało ustanowionych lektorami. Głównym zadaniem lektorów będzie głoszenie Słowa Bożego. Przekazując je ludziom sami najpierw powinni je poznać, rozważając je, aby w nim znajdowali radość i moc. Kandydaci kolejno podchodzili do Księdza Biskupa, który podawał im księgę Pisma świętego mówiąc: „Przyjmij księgę Pisma świętego i wiernie przekazuj Słowo Boże, aby coraz mocniej działało w sercach ludzkich”. Dwudziestu jeden alumnów roku czwartego zostało ustanowionych w posłudze akolity. Będą oni w szczególny sposób uczestniczyć w posługiwaniu Kościoła, dla którego Eucharystia jest szczytem i źródłem życia. Realizować to będą poprzez pomoc kapłanom i diakonom w wypełnianiu ich urzędu i jako nadzwyczajni szafarze udzielając Komunii świętej wiernym, a także zanosząc ją chorym. Kandydaci kolejno podchodzili do Księdza Biskupa, który wręczał każdemu naczynie z chlebem do konsekracji mówiąc: „Przyjmij naczynie z chlebem do sprawowania Eucharystii i tak postępuj, abyś mógł godnie służyć Kościołowi przy stole Pańskim”.

Na zakończenie Mszy świętej przedstawiciele nowo ustanowionych w posługach podziękowali Księdzu Biskupowi za przyjęcie ich do grona lektorów i akolitów.

FORMACJA STAŁA KAPŁANÓW

Bp Henryk Tomasiak

Młodzież Wyzwania duszpasterskie

*Pragnę opisać Kościół - mój Kościół, który rodzi się wraz ze mną,
lecz ze mną nie umiera - ja też nie umieram z nim...*

Kościół: dno bytu mojego i szczyt,

*Kościół - korzeń, który zapuszczam w przeszłość i przyszłość zarazem
Sakrament mojego istnienia w Bogu, który jest Ojcem*

Pragnę opisać Kościół -

mój Kościół, który związał się z moją ziemią...

Ziemia trudnej jedności. Ziemia ludzi szukających własnych dróg

- tak pisał Kardynał Karol Wojtyła w wierszu Stanisław.

„Ziemia” trudnej jedności... ziemia szukająca nowych dróg – to Polska. To także polska młodzież.

1. Dane liczbowe - struktura ludności według płci i wieku

(Mały Rocznik Statystyczny Polski 2001, Warszawa 2001, str. 111)

Wiek	1990	1995	2000				
	Ogółem			Mężczyźni	Kobiety	Miasto	Wieś
OGÓŁEM	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
0 - 2 lata	4,5	3,7	3,0	3,2	2,9	2,7	3,6
3 - 6	6,9	5,6	4,6	4,8	4,3	4,0	5,5
7 - 14	13,8	13,5	11,6	12,2	11,0	10,7	13,1
15 - 17	4,6	5,0	5,3	5,6	5,0	5,3	5,3
18 - 19	2,8	3,3	3,4	3,6	3,3	3,5	3,3
20 - 24	6,5	7,3	8,2	8,6	7,9	8,5	7,8
25 - 29	7,0	6,3	7,3	7,6	6,9	7,2	7,3
30 - 34	8,6	6,9	6,3	6,6	6,0	6,1	6,5
35 - 39	8,5	8,4	6,8	7,0	6,5	6,8	6,8
40 - 44	7,0	8,3	8,2	8,4	8,0	8,7	7,4
45 - 49	4,6	6,7	8,0	8,2	7,9	8,9	6,7
50 - 54	5,1	4,4	6,5	6,5	6,5	7,2	5,4
55 - 59	5,2	4,8	4,2	4,0	4,3	4,5	3,7
60 - 64	4,8	4,7	4,4	4,1	4,8	4,5	4,3
65 - 69	3,9	4,2	4,2	3,7	4,7	4,1	4,3
70 - 74	2,1	3,2	3,6	2,9	4,2	3,3	3,9
75 - 79	2,1	1,6	2,4	1,8	3,1	2,2	2,8
80 lat i więcej	2,0	2,1	2,0	1,2	2,7	1,8	2,3

2. Edukacja

(Mały Rocznik Statystyczny Polski 2001, Warszawa 2001, str. 223)

Wyszczególnienie	1990/91	1995/96	1999/2000	2000/2001
Uczniowie i studenci w tys.				
Wychowanie przedszkolne	651,3	537,2	469,4	451,6
Szkolnictwo:				
Podstawowe	5287,0	5104,2	3958,0	3220,6
Gimnazjalne	x	x	615,3	1189,9
Średnie	1896,1	2251,3	2416,4	2452,1
Ogólnokształcące	445,0	683,0	864,1	924,2
Zawodowe	1451,1	1568,3	1552,3	1527,9
W tym zasadnicze	814,5	721,9	590,4	542,0
Policealne	108,3	161,0	205,5	200,1
Wyższe	403,8	794,6	1431,9	1584,8
Dla dorosłych	224,9	263,7	325,7	341,7

3. Stowarzyszenia wychowawcze

„Intensywny rozwój ruchu młodzieżowego w Polsce rozpoczął się w roku 1989. Od tego czasu powstało wiele organizacji młodzieżowych: ogólnopolskich, regionalnych, społeczno-wychowawczych, religijnych i politycznych. Nowopowstałe stowarzyszenia i organizacje młodzieżowe współdziałają z organizacjami funkcjonującymi w systemie komunistycznym (ZHP, ZSMP, ZSP, ZMW). W tym samym roku (1989) nowopowstałe organizacje utworzyły Porozumienie Niezależnych Organizacji Młodzieżowych – PNOM. Następnie w roku 1991 weszły one w skład Polskiej Rady Młodzieży – PRM, skupiającej 37 podmiotów. W 1997 r. PRM liczyła 51 organizacji uzyskując jednocześnie status obserwatora w CE-NYC (Europejski Komitet Narodowych Rad Młodzieży).

Dotacje MEN dla wybranych organizacji działających przed 1980 r. (4.8).

Organizacja	1994 mln zł	1995 mln zł	1996 mln zł	1994 % całości	1995 % całości	1996 % całości	% zmiany 1994-96
ZHP	4,24	8,42	9,91	38,0	50,2	49,0	+236
ZMW	0,50	1,57	1,91	4,5	9,4	9,0	+382
ZSMP	0,12	0,72	1,20	1,0	4,3	6,0	+1000
ZSP	0,20	1,79	2,19	2,0	10,7	11,0	+1100

Dla porównania w tabeli 4.8 i 4.9 zestawiono wysokość dotacji MEN dla organizacji młodzieżowych.

Dotacje MEN dla wybranych organizacji powstałych po 1989 r. (4.9).

Organizacja	1994 mln zł	1995 mln zł	1996 mln zł	1994 % całości	1995 % całości	1996 % całości	% zmiany 1994-96
Kat. Stow. Niepełnosprawnych	4,24	8,42	9,91	38,0	50,2	49,0	+236
Kat. Stow. Młodzieży	0,50	1,57	1,91	4,5	9,4	9,0	+382
ZHR	0,12	0,72	1,20	1,0	4,3	6,0	+1000
NZS	0,20	1,79	2,19	2,0	10,7	11,0	+1100

Warto odnotować, że w roku 1994 na wakacje zlecone wydatkowano 11,136 mln zł, wykonywane przez 88 podmiotów; w roku 1995 kwotę 16,7663 mln zł rozdzielono pomiędzy 137 organizacji, a w roku 1996 kwotę 20,19 mln zł rozdzielono pomiędzy 100 organizacji.

Powyższe zadania zlecone związane są w dużej mierze z promowaniem działalności wychowawczej oraz organizowaniem wolnego czasu. Działania te mają na celu głównie profilaktykę wśród dzieci i młodzieży.

Odrębną grupę stanowią te stowarzyszenia i organizacje, których celem głównym jest niesienie pomocy dzieciom i rodzinie. Wiele z nich przeznaczonych jest dla ściśle określonego adresata (stowarzyszenia głuchoniemych, cukrzyków, niepełnosprawnych itp.). W Polsce działa 331 fundacji, 487 stowarzyszeń i 357 innych form pomocy dzieciom i rodzinie. Daje to łączną liczbę 1.175 różnego typu organizacji.

Organizacje te świadczą pomoc w następujących zakresach (Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN: *Dziecko z perspektywy poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego*, 1995):

- pomoc rodzinie – 251 organizacji,
- pomoc rodzinom wielodzietnym – 266 organizacji,
- pomoc rodzinom chorym – 373 organizacje,
- pomoc dzieciom i młodzieży – 376 organizacji,
- pomoc dzieciom niepełnosprawnym – 489 organizacji,
- pomoc dzieciom i młodzieży zaniedbanej rodzicielsko – 248 organizacji,
- pomoc bezrobotnym – 148 organizacji,
- inne – 358 organizacji” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 139-140).

W życiu Kościoła ważną rolę odgrywają ruchy i stowarzyszenia młodzieżowe. Na szczególną uwagę zasługują ruch „Światło-Życie” oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Ruch Światło-Życie odgrywa ważną rolę w duszpasterstwie młodzieży. Umożliwia zdobywanie formacji eklezjalnej, biblijnej i liturgicznej.

W rekolekcjach wakacyjnych uczestniczy ok. 60 000 osób.

Konferencja Episkopatu Polski reaktywowała 10 października 1990 roku **Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży**. KSM jest kontynuatorem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży liczy ok. 16 tys. członków zrzeszonych w ponad 1000 oddziałach i kołach szkolnych.

4. Wartości i autorytety młodych

„Człowiek swoje działanie i podejmowane wybory opiera na znanym systemie wartości. Dotyczy to przede wszystkim młodego pokolenia. Dla lepszego zrozumienia zachowania młodych warto przytoczyć wyniki badań w tym zakresie.

W analizie dotyczącej wartości i autorytetów wśród młodego pokolenia wykorzystano Raport Rady ds. Rodziny przy Wojewodzie Katowickim i Sejmiku Samorządowym Województwa Katowickiego (województwo katowickie stanowi przekrój licznych grup reprezentatywnych dla ogółu społeczeństwa). Oparty on jest na badaniach przeprowadzonych na liczącej 859 osób grupie młodzieży

województwa katowickiego (badania CBOS zazwyczaj obejmują około 1200 osób). Są to dane reprezentatywne, bowiem badania przeprowadzono w staranie do tego celu dobranych szkołach. Z raportów policji określono rejony o wysokiej, średniej i niskiej przestępczości nieletnich. Następnie z każdego rejonu wytypowano po kilka szkół. Szkoły te znajdowały się zarówno w dużych, jak i mniejszych miejscowościach. Badania poprzedzono próbą pilotażową na małej grupie młodych.

W tabeli 4.3 zestawiono odpowiedzi na pytania o wskazanie 5 najważniejszych wartości cenionych przez młodzież z zachowaniem kolejności ich ważności. Odpowiedzi udzieliło 859 osób, przy czym suma wskazań wyniosła 4262 (Rada ds. Rodziny przy Wojewodzie Katowickim: *Raport z badań o agresji i przemocy wśród młodzieży szkół podstawowych*, Katowice, wrzesień 1997).

Skala wartości uczniów klas „7” (4.3)

Wartości	Ogółem	1 wybór	2 wybór	3 wybór	4 wybór	5 wybór
1. przyjaźń	614	119	188	143	99	65
2. miłość	566	146	167	105	84	64
3. rodzina	483	234	96	79	51	23
4. szczęście rodzinne	379	118	98	46	69	48
5. sprawiedliwość	238	25	41	66	58	48
6. kształcenie się	233	10	46	76	48	53
7. pieniądze	217	19	23	42	39	94
8. wolność	216	74	34	37	37	43
9. spokojne życie	208	28	38	44	58	40
10. szacunek innych	186	6	18	38	67	57
11. sprawność fizyczna	159	7	16	37	47	52
12. religia	138	24	25	33	21	35
13. ciekawa praca	99	4	5	14	23	53
14. wygodne życie	86	11	14	21	12	28
15. zdobycie dyplomu	75	7	13	14	16	25
16. przygody	73	2	5	9	31	26
17. silny charakter	63	3	2	8	25	25
18. pewność siebie	49	0	4	8	20	17
19. godność własna	41	4	5	12	8	12
20. inne wartości	40	13	10	3	4	10
21. popularność wśród rówieśników	28	2	1	5	8	12
22. władza	27	0	5	5	10	7
23. sława	21	2	2	5	5	7
24. dobrobyt	16	0	1	1	6	7
25. imponowanie innym	7	0	0	0	3	1

W tabeli 4.3 pierwsze pięć kategorii wyczerpuje ponad 50% wskazań, dodanie kolejnych pięciu kategorii sprawia, że liczba wskazań wzrasta do około 75%, pozostałe niepełne 25% wskazań obejmuje 15 kategorii. W pierwszej grupie (wybór 1) wartości znajdują się na pierwszych miejscach: przyjaźń i miłość oraz rodzina i szczęście rodzinne. **Młodzież najpowszechniej wyznaje system wartości, w którym najbardziej eksponowane miejsca zajmują przyjaźń, miłość i rodzina.** Rodzina uzyskała w pierwszej grupie (wybór 1) największą liczbę wskazań – **łącznie 56,2%**. Kolejne lokaty zajmują *sprawiedliwość* i *wolność*, na środkowych pozycjach *kształcenie się* i *pieniądze*. Najmniej wskazań uzyskały: *popularność wśród rówieśników*, *władza*, *slawa*, *dobrobyt*, *imponowanie innym*.

Wysokie notowania wartości rodzinnych potwierdzają powszechnie uznawany w Polsce system wartości chrześcijańskich oraz niepodważalną rolę rodziny jako źródła radości, poczucia bezpieczeństwa, samorealizacji życiowej itp. Fakt ten znajduje potwierdzenie w najnowszych badaniach CBOS, zajmujących się zagadnieniem „Czym dla Polaków jest dom?” (Centrum Badania Opinii Społecznej: *Czym dla Polaków jest dom*, Warszawa 1998) i innych ankietach dotyczących rodziny (A. Cieślak: *Znaczenie postaw rodzicielskich w kształtowaniu wizji przyszłej rodziny*, ATK, Warszawa 1998). Niska lokata *zdobycia dyplomu* ukazuje rażący brak związku pomiędzy posiadanym wykształceniem, a wynagrodzeniem za pracę i pozycję zawodową. Takie podejście do wartości podkreśla jednocześnie ogromne zapotrzebowanie młodych na przyjaźń, miłość oraz dobrą i szczęśliwą rodzinę.

W tabeli 4.4 zestawiono wyniki ankiety badającej popularność autorytetów wśród młodych (Rada ds. Rodziny przy Wojewodzie Katowickim: *Raport z badań o agresji i przemocy wśród młodzieży szkół podstawowych*, Katowice, wrzesień 1997). Wskazują one na nieobecność powszechnie cenionych autorytetów i wzorów do naśladowania (aż 260 osób nie udzieliło odpowiedzi). **Najczęściej autorytetem są osoby z najbliższego otoczenia: są nimi członkowie rodziny (30,4%), a następnie znajomi i rówieśnicy (16,1%).** Z grona osób dalszych są to sportowcy (6,6%) i muzycy (4,3%). Nauczyciele i ksiądz nie cieszą się dużym autorytetem (2,9%). Zanikają prawie całkowicie autorytety z literatury (0,2%).

Autorytety uczniów (4.4) (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 132)

Autorytet	Liczba odpowiedzi	%
1	2	3
Brak odpowiedzi	260	30,3
Członkowie rodziny	261	30,4
Znajomi, rówieśnicy	138	16,1
Nauczyciele, ksiądz	25	2,9

	1	2	3
Aktorzy		18	2,1
Muzycy		37	4,3
Sportowcy		57	6,6
Postacie filmowe		15	1,7
Postacie z literatury klasycznej		2	0,2
Inni		46	5,4
Razem		859	100

89% respondentów posiada osoby godne zaufania. Rodzina mimo zachodzących zmian cywilizacyjnych w opinii młodych stanowi nadal ważną instytucję. Osoby bliskie cieszą się dużym zaufaniem. W okresie dojrzewania młodzi ludzie zaufanie pokładają w rówieśnikach” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 129-133).

Wiara a moralny autorytet Kościoła

Okazało się, że autorytet Kościoła w kwestiach moralnych uznaje 64,8% osób głęboko wierzących, 34,3% wierzących, 13% niezdecydowanych, 7,8% obojętnych religijnie oraz 2,2% niewierzących (Ks. Krzysztof Pawlina: *Polska młodzież przelomu wieków*, Warszawa 1998, s. 59).

5. Postawy religijne

Stosunek do wiary a regularność uczęszczania na Mszę świętą (Ks. Krzysztof Pawlina: *Polska młodzież przelomu wieków*, Warszawa 1998, s. 36).

Postawa wobec religii	Brak odpowiedzi	W każdą niedzielę	Prawie w każdą niedzielę	1-2 razy w miesiącu	Tylko w wielkie święta	Tylko z okazji uroczystości	W ogóle nie uczęszczają	Razem
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Brak odpowiedzi	3 42,9%	1 14,3%	1 14,3%	-	-	1 14,3%	1 14,3%	7 (100%) 0,3%
Niewierzący	-	-	1 1,1%	6 6,5%	15 16,3%	12 13,0%	58 63,0%	92 (100%) 3,9%
Obojętni	2 1,0%	2 1,0%	17 8,3%	34 16,5%	50 24,3%	38 18,4%	63 30,6%	206 (100%) 8,7%
Niezdecydowani	5 1,8%	22 7,7%	63 22,1%	56 19,6%	74 26,0%	45 15,8%	20 7,0%	285 (100%) 12,1%
Wierzący	7 0,5%	529 34,8%	563 37,1%	205 13,5%	153 10,1%	32 2,1%	30 2,0%	1519 (100%) 64,5%

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Głęboko wierzący	2 0,8%	179 72,5%	37 15,0%	8 3,2%	5 2,0%	2 0,8%	14 5,7%	247 (100%) 10,5%
Razem	19 0,8%	733 31,1%	628 28,9%	309 13,1%	297 12,6%	130 5,5%	186 7,9%	2356 100%

Kiedy ostatni raz przystąpiłeś do spowiedzi? (Ks. Krzysztof Pawlina: *Polska młodzież przelomu wieków*, Warszawa 1998, s. 38).

Postawa wobec religii	Brak odpowiedzi	W ostatnim tygodniu	W ostatnim miesiącu	Przed paroma miesiącami	Przed rokiem	Przed paroma laty	Nigdy	Ani razu od dzieciństwa	Razem
Brak odpowiedzi	3 42,9%	-	-	2 28,6%	-	1 14,3%	-	1 14,3%	7 (100%) 0,3%
Niewierzący	1 1,1%	1 1,1%	-	8 8,7%	5 5,4%	42 45,7%	10 10,9%	25 27,2%	92 (100%) 3,9%
Obojętni	2 1,0%	-	9 4,4%	56 27,2%	28 13,6%	93 45,1%	7 3,4%	11 5,3%	206 (100%) 8,7%
Niezdecydowani	1 0,4%	10 3,5%	21 7,4%	118 41,4%	49 17,2%	76 26,7%	5 1,8%	5 1,8%	285 (100%) 12,1%
Wierzący	10 0,7%	87 5,7%	403 26,5%	788 51,9%	120 7,9%	97 6,4%	4 0,3%	10 0,7%	1519 (100%) 64,5%
Głęboko wierzący	3 1,2%	40 16,2%	114 46,2%	65 26,3%	8 3,2%	4 1,6%	-	13 5,3%	247 (100%) 10,5%
Razem	20 0,8%	138 5,9%	547 23,2%	1037 44,0%	210 8,9%	313 13,3%	26 1,1%	65 2,8%	2356 100%

Stosunek do wiary a częstotliwość modlitwy (Ks. Krzysztof Pawlina: *Polska młodzież przelomu wieków*, Warszawa 1998, s. 41).

Postawa wobec religii	Brak odpowiedzi	Codziennie lub prawie codziennie	Przynajmniej raz w tygodniu	Przynajmniej raz w miesiącu	Kilka razy w roku	Przynajmniej raz w roku	Nigdy	Razem
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Brak odpowiedzi	3 42,8%	2 28,6%	1 14,3%	1 14,3%	-	-	-	7 (100%) 0,3%

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Niewierzący	-	1 1,1%	1 1,1%	1 1,1%	5 5,4%	5 5,4%	79 85,9%	92 (100%) 3,9%
Obojętni	4 1,9%	15 7,3%	13 6,3%	20 9,7%	33 16,0%	36 17,5%	85 41,3%	206 (100%) 8,7%
Niezdecydowani	3 1,0%	58 20,4%	50 17,5%	43 15,1%	51 17,9%	35 12,3%	45 15,8%	285 (100%) 12,1%
Wierzący	15 1,0%	924 60,8%	325 21,4%	105 6,9%	82 5,4%	32 2,1%	36 2,4%	1519 (100%) 64,5%
Głęboko wierzący	-	223 90,3%	19 7,7%	1 0,4%	3 1,2%	-	1 0,4%	247 (100%) 10,5%
Razem	25 1,0%	1223 51,9%	409 17,4%	171 7,3%	174 7,4%	108 4,6%	246 10,4%	2356 100%

6. Bezrobocie

Stopa bezrobocia w IV kwartale (*Mały Rocznik Statystyczny Polski 2001*, Warszawa 2001, str. 154).

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Miasta	Wieś	
		Z liczby ogółem w %				
OGÓŁEM						
Ogółem	1995	13,1	12,1	14,4	13,7	12,2
	1999	15,3	13,0	18,1	15,9	14,5
	2000	16,0	14,2	18,1	16,9	14,3
W tym w wieku produkcyjnym		16,3	14,4	18,6	17,0	15,1
WEDŁUG WIEKU						
15 - 24 lata		34,1	32,1	36,6	36,7	30,9
25 - 34		16,2	13,1	20,0	16,0	16,5
35 - 44		13,2	11,0	15,6	14,4	11,1
45 - 54		11,4	10,9	12,0	12,8	8,5
55 lat i więcej		8,4	8,4	8,4	13,3	2,3

7. Przestępczość

„Od wielu lat odnotowuje się wzrost przestępczości wśród nieletnich (Komenda Główna Policji: *Analiza za rok 1997...*, op. cyt.). Dotyczy to zarówno wzrostu liczby sprawców, jak również popełnionych przez nich czynów karalnych. W roku 1997 na terenie kraju ujawniono **58.730** nieletnich sprawców, którym w wyniku specjalnych postępowań zarzucono popełnienie **72.989** czynów karalnych. W porównaniu z rokiem 1996 liczba czynów wzrosła o 4,2% (z 70.073), a ilość nieletnich sprawców o 2,6% (z 57.240). W stosunku do roku 1987 liczba nieletnich sprawców wzrosła o 66% (z 35.335).

Szczególnie niepokoi wzrost nieletnich w popełnianiu czynów o największym ciężarze gatunkowym, niebezpiecznych dla zdrowia i życia. W szczególności dotyczy to:

- uszkodzeń ciała – wzrost z 2.522 w 1996 r. do 2.924 w 1997 r.,
- bójki i pobicie wzrost z 1.340 do 1.486,
- zgwałceń – ze 139 do 245,
- kradzieży i wymuszeń rozbójniczych – z 7.508 do 8.658. (...)

W **1998** roku popełniono w Polsce **1 073 042** przestępstwa. Z tej liczby **78 758** – to przestępstwa popełnione przez nieletnich. Czyny te popełniło 58 151 sprawców.

W 1998 roku niepełnoletni popełnili:

29	Zabójstw
1653	bójki lub pobicia
40739	Różnego rodzaju kradzieży
3022	Uszkodzeń ciała
195	Gwałtów

(dane z Komendy Głównej Policji)

Przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu nacechowane były zachowaniem bezwzględny, agresywnym, brutalnym, a nawet sadystycznym.

Spośród czynników sytuacyjnych, wpływających na przejawy agresji, należy wymienić:

- **działanie w grupie**, w której wzajemne oddziaływania i anonimowość wyzwala ją i wzmagają agresję,
- **stan nietrzeźwości** i związane z tym okoliczności spożywania alkoholu.

Przestępczość nieletnich (podobnie jak dorosłych) koncentruje się na terenie miejskim, a szczególnie w dużych aglomeracjach. Występująca tam anonimowość i brak społecznej kontroli sprzyjają zachowaniom dewiacyjnym.

Do najważniejszych motywów determinujących przestępczość należą:

- chęć zdobycia pieniędzy lub innych korzyści materialnych

- zaimponowania innym,
- namowa kolegów lub dorosłych,
- chęć przebywania i realizowania się w grupach nieformalnych,
- powielanie wzorców i zachowań oglądanych w domu lub w środkach masowego przekazu,
- poczucie bezkarności za wcześniejszą działalność przestępczą oraz poszukiwanie akceptacji (przy jej braku ze strony rodziców i opiekunów).

Dominującą grupę wśród młodych przestępców stanowią chłopcy w wieku 13-16 lat, powtarzający klasy, wagarowicze, uciekinierzy z domów rodzicielskich, placówek opiekuńczo-wychowawczych i zakładów poprawczych. Ważnym problemem są grupy przestępcze nieletnich, często z udziałem dorosłych.

Znaczący jest udział w przestępczości nieletnich dzieci w wieku do 13 lat:

- 4 zabójstwa (na 36 popełnionych przez nieletnich – do 18 roku życia),
- 192 uszkodzenia ciała (na 2.924),
- 164 bójki i pobicia (na 1.486),
- 11 zgwałceń (na 245),
- 362 kradzieże rozbójnicze (na 8.658)” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 157-159).

Nieletni, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, poprawcze, lub kary w sądach powszechnych w związku z demoralizacją i czynami karalnymi (*Mały Rocznik Statystyczny Polski 2001*, Warszawa 2001, str. 101).

Wyszczególnienie	1990	1997	1.I-31.VIII 1998		1.IX-31XII 1998	
			Ogółem	W tym chłopcy	Ogółem	W tym chłopcy
1	2	3	4	5	6	7
Nieletni w związku z demoralizacją, w tym za:	4050	7225	7876	6289	863	686
Popełnienie czynu zabronionego	2301	3392	4371	3911	501	447
Uchylenie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego	947	1728	2662	1735	274	173
Używanie alkoholu (wódka, wino, piwo)	184	637	1051	721	109	71
Używanie innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia	67	192	391	308	57	44
Włóczęgostwo i udział w grupach przestępczych	254	810	883	417	80	31

1	2	3	4	5	6	7
Nieletni w związku z czynami karalnymi, w tym za:	10200	19387	18517	16888	4132	3809
Zabójstwo	9	23	14	9	-	-
Ciężki uszczerbek na zdrowiu	254	1358	1145	1035	307	273
Udział w bójce lub pobiciu	144	1442	1158	1045	354	313
Zgwałcenie	68	86	80	79	21	21
Kradzież rzeczy	3132	5245	5666	4905	1093	982
Kradzież z włamaniem	4413	7961	6534	6262	1565	1499
Rozbój	315	1387	947	882	319	289

Nieletni według wykonywanych środków wychowawczych lub poprawczych (Mały Rocznik Statystyczny Polski 2001, Warszawa 2001, str. 102).

Rodzaje środków	1990	1995	1999	2000
Nadzór: kuratora	28406	32720	37958	439389
Rodziców	10440	14592	15724	15706
Umieszczenie w:				
zakładzie poprawczym	2194	2407	2434	2349
zakładzie wychowawczym	3401	3498	4401	4471
placówce opiekuńczo-wychowawczej	1996	2171	2353	2408
kuratorskim ośrodku pracy z młodzieżą	772	467	731	866

8. Alkoholizm, niktynizm i narkomania

„Istotny problem stanowi spożywanie alkoholu przez młodzież i coraz młodsze dzieci. Statystyki podają, że 53% uczniów spożywa alkohol (Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, op. cyt.) Wśród młodzieży w wieku 12-13 lat aż 34% chłopców i 18% dziewcząt było w stanie upojenia alkoholowego co najmniej dwa razy w swoim życiu (J. Itrich-Drabek, K. Sikora, T. Wiśniewski, op. cyt.). Chociaż są podstawy aby dane te uznać za zawyżone, to zjawisko jest rzeczywiście bardzo groźne. Spożycie alkoholu w tym wieku sprzyja nie tylko powstawaniu sytuacji kryminogennych, ale także rujnuje zdrowie młodego organizmu, mało odpornego na szkodliwe działanie alkoholu. W roku 1997 w izbach wytrzeźwień przebywało 8.102 nieletnich, w tym 470 dziewcząt (Komenda Główna Policji: *Analiza za rok 1997...*, op. cyt.). Zestawienie porównawcze zawiera tabela 4.17.

Liczba nieletnich zatrzymanych w izbach wytrzeźwień (4.17.)

Rok	Liczba
1994	8.117
1995	8.710
1996	7.662
1997	8.102

Niktynizm jest poważnym problemem młodych. W oku 1994 wśród młodzieży w wieku 11-15 lat paliło 18% chłopców i 8% dziewcząt (w tym codziennie odpowiednio 8% i 3%) (J. Itrich-Drabek, K. Sikora, T. Wiśniewski, op. cyt.). Odsetki te gwałtownie zwiększają się z wiekiem. Wpływ palenia na zdrowie, szczególnie w tym wieku, jest również bardzo szkodliwy.

Narkomania jest największym zagrożeniem dla zdrowia i życia młodych. Powoduje ona także wiele negatywnych zachowań i problemów społecznych. Często powodem uzależnienia jest między innymi: ciekawość, naśladowanie dorosłych, zaburzenia natury osobowościowo-emocjonalnej itp.

Charakter rozwojowy uzależnień można obserwować na podstawie:

- wzrostu liczby osób uzależnionych, w tym nieletnich,
- narastającego grupowego sposobu uzależniania się,
- koncentracji w dużych miastach,
- różnorodności zażywania środków,
- konfliktów osobistych i społecznych osób uzależnionych,
- dynamicznego rozwoju biznesu narkotycznego,
- przestępczości związanej z handlem i zażywaniem środków psychoaktywnych.

Zauważa się systematyczne obniżanie się wieku osób uzależnionych. W 1994 roku młodociani stanowili 8,4% osób zażywających narkotyki, w 1995 – 10,1%, w 1996 – 11%, a w 1997 – 7,5% (Komenda Główna Policji: *Analiza za rok 1997...*, op. cyt.). Według innych danych (J. Itrich-Drabek, K. Sikora, T. Wiśniewski, op. cyt.) wśród młodzieży w wieku 12-16 lat kontakt z narkotykami ma 3-8% osób, w tym 0,3-0,8% to osoby uzależnione” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 159-161).

9. Ciężce nastolatki

„Ciężce nastolatki w istotny sposób zmieniają bieg życia młodych dziewcząt (w około 30% są to urodzenia pozamałżeńskie). Omówienie przyczyn tego problemu wykracza poza ramy niniejszego raportu. Nastolatki rodzą około 40 do 50 tysięcy dzieci rocznie (dotyczy to matek w wieku 19 lat i mniej) (J. Itrich-Drabek, K. Sikora, T. Wiśniewski: *Młodzież polska lat dziewięćdziesiątych*, Dom Wydaw-

niczy ELIPSA, Warszawa 1996). Przykładowo w roku 1994 liczba ta wyniosła 39.477 (w tym 527 w wieku do 15 lat, 1.816 w wieku 16 lat, 5.188 w wieku 17 lat, 11.448 w wieku 18 lat i 20.498 w wieku 19 lat). W roku 1996 liczba ta była nieco mniejsza i wyniosła 33.512 dzieci.

Udział nastolatków w ogólnej liczbie urodzeń w roku 1994 wynosił 8,2% (urodzenia pozamałżeńskie 2,46%), a w urodzenia pierwszych 18,3%. W roku 1996 udział nastolatków w ogólnej liczbie urodzeń zmalał do 7,8%. Zdarza się, że nastolatki, pomimo młodego wieku, rodzą następne dzieci. Pomoc dla młodych matek jest poważnym obowiązkiem rodziny i społeczeństwa” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 151).

10. Samobójstwa

„Efektem różnych trudności młodych są zamachy samobójcze (GUS: *Rocznik Statystyczny* 1997, op. cyt.). W tabeli 4.18 zestawiono liczby zamachów samobójczych młodych w odniesieniu do wszystkich samobójców i ich prób.

Samobójstwa młodych (4.18)

Rok	Ogółem	Dokonane	poniżej 14	15-20	21-30
1980	4693	4338	45	339	1186
1985	4517	4278	28	227	944
1990	3841	3714	37	211	619
1995	5988	5485	125	452	782
1996	5830	5334	100	462	771

Ze wstępnego zestawienia zamachów samobójczych za rok 1997 wynika, że podjęto 208 prób samobójczych (młodzi w wieku 16 lat i mniej), z czego 155 zakończyło się zgonem (Komenda Główna Policji: *Analiza za rok 1997...*, op. cyt.). W tym czasie odnotowano 431 zamachów samobójczych w przedziale wiekowym 17-20 lat (347 zakończyło się zgonem). Jako powód zamachów samobójczych młodzi najczęściej wymieniają problemy szkolne i nieporozumienia rodzinne” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 162).

11. Wyzwania duszpasterskie

Desakralizacja. Laicyzacja.

Świat współczesny gubi wrażliwość na Sacrum. Dotyczy to także młodzieży. Obserwuje się zmniejszoną wrażliwość młodzieży na Sacrum. W małym stopniu motywacja religijna kształtuje decyzje współczesnego młodego człowieka.

Selektywne chrześcijaństwo.

Współczesny młody chrześcijanin uległ presji środków przekazu, które wmowiły mu slogan o prywatności religii.

Efektem tego jest odrzucanie autorytetów w dziedzinie religijnej oraz wybiórcze traktowanie prawd i zasad moralnych. Zauważono w Polsce następujące zjawisko: Prawdy teoretyczne są bardziej aprobowane niż zasady moralne.

Bardzo duża wrażliwość na wartość, którą jest wolność. Przy braku prawidłowego rozumienia wolności prowadzi to do zjawiska samowoli, utożsamiania wolności z dowolnością lub z poczuciem wolności.

Bardzo ważnym skutkiem tych postaw jest daleko posunięty subiektywizm w sferze wiary i moralności oraz zagubienie poczucia odpowiedzialności.

„I tak w niektórych nurtach myśli współczesnej do tego stopnia **podkreśla się znaczenie wolności, że czyni się z niej absolut, który ma być źródłem wartości.** W tym kierunku idą doktryny, które zwracają zmysł transcendencji lub które otwarcie deklarują się jako ateistyczne. Sumieniu indywidualnemu przyznaje się prerogatywy najwyższej instancji osądu moralnego, która kategorycznie i nieomylnie decyduje o tym, co jest dobre, a co złe. Do tezy o obowiązku kierowania się własnym sumieniem niesłusznie dodano tezę, wedle której osąd moralny jest prawdziwy na mocy samego faktu, że pochodzi z sumienia. Wskutek tego znikł jednak nieodzowny wymóg prawdy, ustępując miejsca kryterium szczerości, autentyczności «zgody z samym sobą», co doprowadziło do skrajnie subiektywistycznej interpretacji osądu moralnego” – uczy Ojciec Święty Jan Paweł II (*Veritatis splendor*, p. 32).

Relatywizm moralny. Obserwujemy zjawisko kwestionowania norm moralnych. Po odrzuceniu obiektywnego kryterium moralnej wartości czynu - normy powszechnie uznane traktuje się jako normy ogólnie ważne. Tu bierze początek przekonanie o potrzebie rozstrzygnięcia problemów moralnych przez aprobatę większości społeczeństwa (grupy społecznej).

Jan Paweł II ostrzega: „Zagrożeniem jest klimat relatywizmu. Zagrożeniem jest rozchwianie zasad i prawd, na których buduje się godność i rozwój człowieka. Zagrożeniem jest sączenie opinii i poglądów, które temu rozchwianiu służą.

Aktualne są tu słowa kardynała Newmana, że potrzeba «ludzi, którzy znają swoją religię i którzy ją zgłębiają; którzy dokładnie wiedzą, jaka jest ich pozycja; którzy są świadomi tego, w co wierzą, a w co nie; którzy tak dobrze znają swoje Credo, że potrafią z niego zdać sprawę; którzy do tego stopnia poznali historię, że umieją jej bronić» (John Henry Newman, *On Consulting the Faithful in Matters of Doctrine*, London 1986, s. 76).

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje «Westerplatte». Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można «zdezerterować».

Wreszcie - jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba «utrzymać» i «obronić», tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić - dla siebie i dla innych”.

Kryzys sumienia. Sumienie - to sanktuarium człowieka.

„W głębi sumienia - pisze Sobór Watykański II - człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu powinien być posłuszny...” (*Veritatis splendor*, p. 54 - KDK,16).

„Nie sposób przecenić znaczenia tego wewnętrznego dialogu człowieka z samym sobą. W rzeczywistości jednak **jest to dialog człowieka z Bogiem**, Twórcą prawa, pierwszym Wzorem i ostatecznym Celem człowieka. «Sumienie - pisze św. Bonawentura - jest jakby Bożym zwiastunem i posłańcem, tak że nie głosi nakazów własnych, ale nakazy pochodzące od Boga, na sposób herolda, który ogłasza królewskie rozporządzenia. Dlatego właśnie sumienie ma moc wiążącą» (*Veritatis splendor*, p. 58).

Subiektywizm, który wyraża się z selektywnym traktowaniu prawd wiary i w relatywizmie moralnym.

Sentymentalizm w religijności.

Młodzież bardzo chętnie mówi o brak zainteresowania problemami filozoficznymi i uzasadnieniu własnej postawy.

Zmniejszona odporność moralna i psychiczna.

12. Wnioski

„Dzieci i młodzież w Raporcie o Sytuacji Polskich Rodzin potraktowano ze szczególną uwagą, ponieważ one zdecydują o przyszłości naszego narodu i przyszłości polskich rodzin, a jednocześnie są szczególnie podatne na szereg zagrożeń. Przedstawione w niniejszym rozdziale uznawane przez młodzież wartości i autorytety jednoznacznie wskazują, że młodzież jest najzdrowszą częścią polskiego społeczeństwa. Wchodzenie młodzieży w dorosłe życie wiąże się z wieloma niepowodzeniami i frustracjami, za które odpowiedzialność często ponoszą dorośli. Wiąże się one z powstawaniem wielu zjawisk negatywnych i patologii. Istnieje pilna potrzeba takiego kształtowania działań w środowisku dzieci i młodzieży (w tym prawa i profilaktyki), aby przeciwstawiały się one zagrożeniom z jakim się spotykają.

Główne zagrożenia są następujące:

- brak zainteresowania rodziców,
- propagowanie konsumpcyjnego stylu życia,
- upadek autorytetu szkoły,

- zły wpływ filmów, gazet i gier komputerowych,
- sekty,
- wpływ środowiska rówieśniczego,
- zamykanie się i atomizacja,
- rodziny patologiczne,
- nieskuteczność prawa i resocjalizacja dla nieletnich przestępców,
- narkomania,
- degradacja zdrowia młodzieży,
- słaba oferta spędzania wolnego czasu,
- bezrobocie.

Najważniejsze wskazania dla polityki prorodzinnej w tym zakresie to:

- podniesienie autorytetu rodziny,
- tworzenie kultury pozytywnych środków,
- podnoszenie świadomości i wiedzy rodziców o wychowaniu młodych,
- promowanie pozytywnych przykładów,
- współpraca szkoły z rodzicami,
- podniesienie prestiżu i dokształcanie nauczyciela,
- zmniejszenie liczebności klas,
- rozwój zajęć pozaszkolnych,
- pomoc stowarzyszeniom wychowawczym i organizacjom młodzieżowym,
- współpraca z organizacjami religijnymi,
- rozwój działalności sportowej, rekreacyjnej i turystycznej,
- rozwój rodzinnych domów dziecka,
- wspomaganie poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego,
- podniesienie prestiżu sądów rodzinnych,
- zakończenie reformy kurateli sądowej,
- ochrona przed negatywnym wpływem mediów i sekt,
- przeciwdziałanie narkomanii,
- prowadzenie bieżącego systemu oceny zagrożeń,
- przebudowa prawodawstwa” (za: *Raport o Sytuacji Polskich Rodzin*, Warszawa 1998, s. 163-164).

13. Propozycje duszpasterskie

1. Niezwykle ważne jest **rozwijanie tego, co dobre w młodzieży**. Bardzo dużo młodzieży przejawia głęboką wrażliwość na sytuację osób potrzebujących pomocy: niepełnosprawnych, chorych, samotnych. Wielką szansą duszpasterską jest rozwój wolontariatu.
2. Znaczna część młodzieży poszukuje głębi w życiu religijnym. Bardziej indywidualne traktowanie młodych pomoże w **odkrywaniu ich duchowych potrzeb**.

3. Zgodnie z poleceniem Ojca Świętego konieczne są w naszych parafiach oraz w szkołach „szkoły modlitwy”.
4. Bardzo ważne jest **aktywizowanie ludzi młodych** przez wprowadzanie w czynny udział w Liturgii oraz przez powierzanie odpowiedzialności za konkretne sprawy w parafiach oraz w innych wspólnotach.
5. Młodzież „chce być razem”. Różne formy doświadczania wspólnoty mogą służyć procesowi **odkrywania Kościoła-Wspólnoty**.
6. Konieczne jest przygotowanie i zaangażowanie młodzieży w **ewangelizowanie swoich środowisk**.
7. Konieczne jest rozbudowanie **duszpasterstwa młodzieży i pracy poza katechezą**.
8. Konieczna jest wielka praca nad **kształtowaniem sumień młodzieży** i pomoc w dobrym korzystaniu z daru wolności.
9. Konieczna jest wielka **praca nad „nawróceniem” wielu twórców kultury** i osób pracujących w mediach, aby ich praca służyła kształtowaniu dojrzałych postaw młodzieży, a nie deformowała młodych osobowości.
10. **Współpraca** ruchów, stowarzyszeń i organizacji młodzieżowych powinna ułatwić pracę nad formacją młodzieży.
11. konieczna jest troska o to, aby **wychowanie** znalazło priorytet w życiu społecznym.
12. Problem wychowania młodzieży – to problem odpowiednich wychowawców. Konieczna jest **troska o właściwy poziom pracy nauczycieli, kapłanów i katechetów**.
13. Konieczne jest pogłębienie wspólnoty rodziców, duszpasterzy i nauczycieli.

Bp Henryk Tomasik

Nabożeństwo Adoracyjne

Pieśń: *Jeden chleb...*

Wierzę, o Boże, że jestem przed Tobą.

Wierzę, że jesteś obecny w niebie, na ziemi; na każdym miejscu.

Wierzę, że w szczególny sposób jesteś obecny tu, w Najświętszym Sakramencie.

Z całym niebem i ziemią wielbię Ciebie, Wielki, Święty Boże... (*cisza*).

Boże, Dobry Ojczy, który jesteś blisko mnie, pomóż mi, proszę, być blisko Ciebie.

Duchu Święty, Boże, który jesteś pełnią światła i miłości, proszę Cię, oświeć mój umysł i rozpal miłością moje serce.

Pomóż mi Bożą prawdę do mnie skierowaną – poznać, pokochać i wprowadzić do mego życia.

Panie Jezu, tu obecny, daj mi proszę łaskę skupienia i ducha modlitwy.

Matko Najświętsza, która Boże sprawy rozważałaś w swoim sercu – pomóż mi Boże sprawy rozważyć w moim sercu (*cisza*).

Pieśń: *Jezusa ukrytego...*

Panie, przez proroka Jeremiasza mówisz do Ludu Bożego: „I dam wam pasterzy według mego serca, by was paśli rozsądnie i roztropnie” (Jr 3,15). Ta zapowiedź stała się źródłem nadziei dla Ludu Bożego. Nadzieja ta jest wielkim zobowiązaniem dla każdego kapłana. To zadanie dla każdego z nas...

Jezu Chryste, który jesteś pełnią Objawienia, pomóż mi wsłuchać się w Twoją Ewangelię i w Twoje oczekiwania...

„Pewnego razu - gdy tłum cisnął się do Niego, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret – zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wy płyn na głębię i zarzucie sieci na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nieśmy nie ułowili. Lecz na Twój słowo zarzucę sieci». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać” (Łk 5,1-6).

Twój widzialny Zastępca, Jezu Chryste, rozważając tę Ewangelię, w Liście Apostolskim *Novo Millennio ineunte* mówi do nas: „1. Na początku nowego tysiąclecia, gdy kończy się rok Wielkiego Jubileuszu, w którym świętowaliśmy uroczyste dwutysięczną rocznicę narodzin Chrystusa, i gdy przed Kościołem otwiera się nowy etap drogi, rozbrzmiewa w naszych sercach echo słów, jakimi pewnego dnia Jezus, skończywszy przemawiać do tłumów z łodzi Szymona, wezwał Apostoła, aby «wypłynął na głębię» na połów ryb: *Duc in altum* (Łk 5,4). Piotr i jego pierwsi towarzysze zaufali słowu Chrystusa i zarzucili sieci. «Skoro to uczynili, zagarnęli (...) wielkie mnóstwo ryb» (Łk 5,6). *Duc in altum!* Dzisiaj te słowa skierowane zostają do nas i wzywają nas, byśmy z wdzięcznością wspominali przeszłość, całym sercem przeżywali teraźniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13,8). (...) 3. Przede wszystkim, drodzy Bracia i Siostry, winniśmy skupić uwagę na przyszłości, która nas czeka. Wielokrotnie w minionych miesiącach kierowaliśmy wzrok ku nowemu tysiącleciu, które się rozpoczyna, i przeżywaliśmy Jubileusz nie tylko jako *wspomnienie przeszłości*, ale jako *proroczą zapowiedź przyszłości*. Teraz należy czerpać ze skarbcza otrzymanej łaski, przekładając ją z entuzjazmem na język postanowień i konkretnych programów działania. Do podjęcia tego zadania pragnę zachęcić wszystkie Kościoły lokalne. W każdym z tych Kościołów, gdy

gromadzi się wokół swego biskupa na słuchaniu słowa we wspólnocie i na «łamaniu chleba» (por. Dz 2, 42), «prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy». Przede wszystkim w tej konkretnej rzeczywistości każdego Kościoła tajemnica jednego Ludu Bożego zyskuje ów szczególny kształt, który zespala ją z określonym kontekstem i kulturą. To zakorzenienie się Kościoła w czasie i przestrzeni odzwierciedla w istocie rzeczy *dynamikę samego Wcielenia*” (NMI 1,3).

Pieśń: *Wielbię Ciebie...*

Ojciec Święty uczy nas dalej: (Modlitwa) „Rok jubileuszowy był czasem wyteżonej modlitwy indywidualnej i wspólnotowej. Dobrze jednak wiemy, że także modlitwy nie należy uważać za coś dokonanego. Modlitwy trzeba się uczyć, wciąż na nowo niejako przyswajając sobie tę sztukę od samego boskiego Mistrza, jak pierwsi uczniowie: «Panie, naucz nas się modlić» (Łk 11,1). W modlitwie toczy się ów dialog z Chrystusem, dzięki któremu stajemy się Jego przyjaciółmi: «Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was» (J 15,4). Ta wzajemność jest samą istotą, jest duszą życia chrześcijańskiego i warunkiem wszelkiego autentycznego życia duszpasterskiego. Sprawia ją w nas Duch Święty, ona zaś otwiera nas - przez Chrystusa i w Chrystusie - na kontemplację oblicza Ojca. Uczyc się tej trynitarniej logiki chrześcijańskiej modlitwy, przeżywać ją w pełni przede wszystkim w liturgii, bo ona jest szczytem i źródłem życia Kościoła, ale także w doświadczeniu osobistym - oto jest sekret naprawdę żywego chrześcijaństwa, które nie musi się obawiać przyszłości, ponieważ nieustannie powraca do źródeł i z nich czerpie nowe siły. 33. A czyż nie jest to «znakiem czasu», że mimo rozległych procesów laicyzacji obserwujemy dziś w świecie *powszechną potrzebę duchowości*, która w znacznej mierze ujawnia się właśnie jako *nowy głód modlitwy?* (...) Drodzy Bracia i Siostry, nasze chrześcijańskie wspólnoty winny zatem stawać się *prawdziwymi «szkołami» modlitwy*, w której spotkanie z Jezusem nie polega jedynie na błaganii Go o pomoc, ale wyraża się też przez dziękczynienie, uwielbienie, adorację, kontemplację, słuchanie, żarliwość uczuć aż po prawdziwe «urzeczenie» serca. Ma to zatem być modlitwa głęboka, która jednak nie przeszkadza uczestniczyć w sprawach doczesnych, jako że otwierając serce na miłość Bożą, otwiera je także na miłość do braci i daje nam zdolność kształtowania historii wedle zamysłu Bożego” (NMI 32,33).

Pieśń: *Dziękujemy Ci, Ojcze nasz...*

„Modlitwa jest dla mnie wzniesieniem serca, prostym spojrzeniem ku Niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w cierpieniu, jak i radości” – mówi św. Teresa od Dzieciątka Jezus (*Rękopisy autobiograficzne*, C 25 N; por. KKK, 2558).

Św. Jan Damasceński podaje systematyczne określenie modlitwy: „Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobro” (*De fide orthodoxa*, 3,24; PG 94, 1089 D.; por. KKK, 2559).

Modlitwa jest związana z samym dziełem stworzenia. W tym akcie Bóg obdarowuje człowieka istnieniem. Dar domaga się odpowiedzi. Odpowiedź ta winna być wzniesieniem umysłu i serca do Stwórcy. Odpowiedź ta powinna zawierać uznanie wielkości Stwórcy, który obdarowuje oraz wyrażać wdzięczność za dar istnienia.

Pierwsze rozdziały Pisma Świętego ukazują osoby, które wyrażają swoją wdzięczność Stwórcy.

Abraham, człowiek milczenia i zawierzenia idzie, posłuszny wezwaniu Pana Boga, w nieznanie. Podczas tej wędrówki buduje ołtarz i składa ofiarę. Jego modlitwa ma konkretny wymiar. Wyraża się w czynie. Abraham uświęca swoją drogę. Uświęca przestrzeń, miejsce i czas.

Mojżesz wybrany na przewodnika pielgrzymującego Ludu Bożego do ziemi doświadcza niezwyklego spotkania z Bogiem, który jest tajemnicą: „«A Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem» (Wj 33,11). Modlitwa Mojżesza jest obrazem modlitwy kontemplacyjnej, dzięki której sługa Boży pozostaje wierny swemu posłaniu. Mojżesz często i długo «rozmawia» z Panem, wstępując na górę, by Go słuchać i błagać; zstępując ku ludowi, by mu przekazać słowa jego Boga i by go prowadzić. «Uznany jest za wiernego w całym moim domu. Twarzą w twarz mówię do niego - w sposób jawny» (Lb 12,7-8), ponieważ «Mojżesz był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi, jacy żyli na ziemi» (Lb 12,3)” (KKK, 2576).

Król Dawid wyśpiewa Panu Bogu wszystkie uczucia skruszonego serca. Błaga o wybaczenie win: „Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości, w ogromnie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość! Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego! (...) Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow w mojej piersi ducha niezwyciężonego! Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego! Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i wzmocnij mnie duchem ochoczym! (...) Moją ofiarą, Boże, duch skruszony, nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym” (Ps 51[50] 3-6.11-14.19).

Niezastąpionym wzorem modlitwy pozostanie dla nas sam Jezus Chrystus.

Dwunastoletni Pan Jezus wyznaje: „Powiniennem być w tym, co należy do mego Ojca” (Łk 2,49). Pan Jezus ujawnia tu wspaniałą postawę oddania się Ojcu. W modlitwie Pana Jezusa ujawnia się ta właśnie postawa synowska. Chrystus uczy modlitwy synowskiej (por. KKK, 2599). „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11, 5b-27).

W modlitwie Pana Jezusa jest zawsze dziękczynienie składane Ojcu: „Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz...»” (J 41-42a).

Przepięknym wzorem modlitwy pozostanie Modlitwa Arcykapłańska Chrystusa, którą podczas Ostatniej Wieczerzy kierował Pan Jezus do Ojca. W modlitwie tej zawarta jest troska o uwielbienie Ojca i zbawienie ludzi: „«Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwaj, zanim świat powstał” (J 17,1-5).

Pięknym wzorem modlitwy jest Matka Najświętsza. Jest w modlitwie Najświętszej Maryi Panny postawa dziecięcego oddania się Ojcu wyrażona słowami: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1,38).

W modlitwie Najświętszej Maryi Panny jest przede wszystkim uwielbienie Boga w tajemnicy miłosierdzia oraz wdzięczność za „wielkie rzeczy”. „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię – a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją” (Łk 1,46-55).

Jezus Chrystus, Wcielony Syn Boży, jest wśród nas. Pragnie nas poprowadzić drogami Bożymi. Przede wszystkim jest z nami aby pomóc nam w uwielbieniu Ojca i uświęcaniu czasu, który jest także darem. Jesteśmy zaproszeni do tego, aby z Chrystusem składać najdoskonalsze uwielbienie Ojcu.

W Chrystusowej szkole modlitwy uczymy się przede wszystkim modlitwy **uwielbienia i adoracji**.

Katechizm Kościoła Katolickiego uczy nas: „**Uwielbienie** jest tą formą modlitwy, w której człowiek najbardziej bezpośrednio uznaje, iż Bóg jest Bogiem. Wysławia Go dla Niego samego, oddaje Mu chwałę nie ze względu na to, co On czyni, ale dlatego że ON JEST. Uczestniczy w szczęściu serc czystych, które kochają Go w wierze, zanim ujrzą Go w chwale. Przez nią Duch łączy się z naszym duchem, by świadczyć, że jesteśmy dziećmi Bożymi; daje świadectwo Jedynemu Synowi, w którym zostaliśmy przybrani za synów i przez którego uwielbiamy Ojca. Uwielbienie zespala inne formy modlitwy i zanosí je do Tego, który jest ich źródłem i celem: «Dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy» (1 Kor 8,6)” (KKK, 2639).

„**Adoracja** jest zasadniczą postawą człowieka, który uznaje się za stworzenie przed swoim Stwórcą. Wysławia wielkość Pana, który nas stworzył, oraz wszechmoc Zbawiciela, który wyzwala nas od zła. Jest uniżeniem się ducha przed «Królem chwały» (Ps 24,9-10) i pełnym czci milczeniem przed Bogiem, który jest «zawsze większy». Adoracja trzykroć świętego i miłowanego ponad wszystko Boga napędza nas pokorą oraz nadaje pewność naszym błaganiom» (KKK, 2628).

„Kontemplacja myślna jest prostą formą wyrażenia tajemnicy modlitwy. Jest spojrzeniem wiary utkwionym w Jezusa, słuchaniem słowa Bożego, milczącą miłością. Urzeczywistnia ona zjednoczenie z modlitwą Chrystusa w takim stopniu, w jakim pozwala nam uczestniczyć w Jego misterium” (KKK, 2724).

Dziękczynienie jest tą formą modlitwy, w której uznajemy Pana Boga jako naszego Stwórcę i Ojca, od którego otrzymujemy różne dary. Nasze życie, nasze istnienie – to dar Stwórcy. Każdy dzień, każda chwila życia – to dar Stwórcy. Dobro, które otrzymujemy od Pana Boga bezpośrednio oraz przez pośrednictwo innych osób – to Boże dary.

Te fakty zobowiązują nas do wdzięczności.

Szczególnym Bożym darem jest historia zbawienia, która najpełniej wyraża prawdę o Bogu miłosiernym. Brak wdzięczności z naszej strony – jest lekceważeniem Pana Boga, Jego miłosierdzia oraz Jego darów.

Modlitwa – to także wdzięczność dziecka wobec Ojca.

Najdoskonalszym dziękczynieniem jest Eucharystia. W Niej sam Syn Boży składa dziękczynienie. A my wielbimy Ojca: *Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie*.

1. „Chwalmy Boga modląc się. Nie do pomyślenia jest chrześcijańskie życie bez modlitwy. Sam Jezus wiele czasu spędzał na modlitwie (por. Mt 14,23; Łk 6,12). Modlitwa jest najpotężniejszą siłą, jaką my, chrześcijanie, możemy przeciwstawić złym mocom na świecie. Modlitwa polega nie tylko na tym, że możemy powiedzieć Bogu wszystko, co nas nurtuje. Modlitwa jest również milczeniem, aby usłyszeć, co Bóg chce nam powiedzieć. Miejcie więc odwagę modlić się, a także w ciszy nasłuchiwać łagodnego głosu” (*Spotkanie z młodzieżą. Lichtenstein, 8.09.1985. L'Osservatore Romano. Wyd. polskie, nr nadzw. II/1985*).

Obdarz nas, Panie, łaską wielkiej wrażliwości na Twój głos, znaki Twego działania oraz na każde Twoje zaproszenie.

Panie nasz, Panie nasz, wysłuchaj nas.

2. „Moi drodzy, to przez modlitwę Jezus prowadzi nas do swego Ojca. To przez modlitwę Duch Święty przemienia nasze życie. To przez modlitwę poznajemy Boga; dostrzegamy Jego obecność w naszych duszach, słyszymy Jego głos

przemawiający w naszym sumieniu, doceniamy dany nam dar osobistej odpowiedzialności za nasze życie i za nasz świat” (*Spotkanie z młodzieżą Anglii i Walii. Cardiff, 2.06.1982. L’Osservatore Romano. Wyd. polskie, 10/1982*).

Pomóż nam, Dobry Ojcze, wpatrywać się w przykład modlącego się Chrystusa i przy Jego pomocy duchowo się rozwijać.

Panie nasz, Panie nasz, wysłuchaj nas.

3. „Modlitwa przemienia nasze życie osobiste i życie świata. (...) Kiedy spotykacie się z Chrystusem na modlitwie, kiedy poznajecie Jego Ewangelię i zastanawiacie się nad nią, nad jej związkiem z waszymi nadziejami i planami na przyszłość, wtedy wszystko staje się nowe” (tamże).

Obdarz nas, Dobry Ojcze, łaską prawdziwego ducha modlitwy, abyśmy mieli siłę do odważnego wyznawania wiary całym naszym życiem.

Panie nasz, Panie nasz, wysłuchaj nas.

4. „Na modlitwie, zjednoczeni z Jezusem – waszym Bratem, waszym Przyjacielem, waszym Zbawicielem, waszym Bogiem – zaczynacie oddychać nową atmosferą. Tworzycie nowe cele i nowe ideały. Tak, w Chrystusie zaczynacie coraz pełniej rozumieć siebie samych” (tamże).

Pomóż nam, Panie, bardziej otworzyć nasze umysły i serca na działanie Chrystusa w człowieku.

Panie nasz, Panie nasz, wysłuchaj nas.

5. „Chwalimy Boga, uczestnicząc w niedzielnej Mszy św. Istotnie, nie ma lepszego sposobu święcenia niedzieli, jako dnia Pańskiego. Bowiem podczas każdej Mszy św. wspólnie słuchamy Słowa Bożego, dziękujemy Bogu za wielkie rzeczy, które nam uczynił, prosimy Go w imię Jezusa o siłę do prawdziwie chrześcijańskiego życia” (*Spotkanie z młodzieżą. Lichtenstein, 8 IX 1985, L’Osservatore Romano, Nr nadzw. II/1985*).

Pomóż nam, Dobry Boże, trwać w dziękczynieniu za wszystkie Twoje dary.

Panie nasz, Panie nasz, wysłuchaj nas.

(Cisza)

Pieśń: Przed tak Wielki Sakramentem...

*Ks. Grzegorz Suchodolski
Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży*

Komunikat do Młodzieży Diecezji Siedleckiej

Od siedemnastu już lat z inicjatywy Ojca Świętego Jana Pawła II Niedziela Palmowa jest dniem spotkania młodych całego świata ze swoimi biskupami i duszpasterzami w ramach obchodów Światowych Dni Młodzieży.

Rokrocznie z tej okazji spotyka się w swoich diecezjach wielomilionowa rzesza młodych. Dokładnie w tym samym czasie, kiedy na placu św. Piotra wokół Jana Pawła II staje młodzież diecezji rzymskiej, młodzi naszej diecezji gromadzą się w katedrze siedleckiej, aby wspólnie wyznać i pogłębić wiarę w Jezusa Chrystusa i dać wobec świata mężne i radosne świadectwo przynależności do Jego Kościoła.

Podczas niezapomnianej wizyty Ojca Świętego w Siedlcach Jan Paweł II wypowiedział znamienne i zobowiązujące słowa: „Młodzieży siedleckiej serdeczne *Bóg zapłać* za stałą obecność na Światowych Dniach Młodzieży”. Dumni z tych słów, zanim w liczbie 130 osób wyjedziemy w lipcu na spotkanie międzynarodowe do Toronto, chcemy w łączności z Ojcem Świętym i młodzieżą całego świata spotkać się w wymiarze Kościoła diecezjalnego.

Zapraszam wszystkich Duszpasterzy i Was, Drodzy Młodzi Przyjaciele, do zgłaszania się i czynnego uczestnictwa w naszym diecezjalnym święcie.

Na dwudniowe spotkanie: 23 i 24 marca zaprosiliśmy wiele wspaniałych postaci i najlepsze zespoły muzyczne z naszego kraju. Szczegółowy program i informacje dostępne są u duszpasterzy w każdej parafii naszej diecezji. Niech nie będzie parafii czy wspólnoty, która nie byłaby reprezentowana.

Drodzy Młodzi! „Wy jesteście solą dla ziemi... wy jesteście światłem świata”.

Przybądźcie! Reprezentujcie Wasze parafie i wspólnoty, by dać wyraz wierze i młodości, których nie chcecie zmarnować!

Ks. Grzegorz Suchodolski

Program XVII Światowego Dnia Młodzieży Diecezji Siedleckiej

Temat: „Wy jesteście solą dla ziemi, wy jesteście światłem świata” (Mt 5,13-14).
Symbole:

a) SÓL – odnowić łaskę chrztu św., zachować nienaruszony depozyt wiary, naśladować świadków i mistrzów, realizować najwyższe ideały i wartości,

- b) ŚWIATŁO – rozproszenie ciemności, pragnienie prawdy, pragnienie świętości, osobiste spotkanie z Chrystusem.

Forma przekazu treści:

- a) koncert ewangelizacyjny (muzyka, świadectwa, wezwanie do wyboru Jezusa),
- b) świadectwa młodych,
- c) katechezy - ukazanie postawy ludzi świętych, oddanych całkowicie Bogu, zaproszenie do nowej kultury bycia, świętości i apostołstwa,
- d) spektakl ukazujący potrzebę świadectwa z mocą w swoim środowisku,
- e) odkrywanie miejsca i roli Kościoła diecezjalnego (spotkanie z biskupem),
- f) odnowy przymierza chrztu św. (soli i światła),
- g) procesja z palmami – wspólna droga z biskupem na Eucharystię,
- h) Eucharystia – nie zatrzymać się na pubie, kawiarni, podwórku czy dyskotecce – mieć odwagę przejść do świątyni, być razem także w Kościele,
- i) posłanie - być solą dla ziemi i światłem świata.

PROGRAM:

Sobota, 23 marca – parafia św. Teresy (ul. Garwolińska 19)

- 13.00 – przyjazd młodych do Siedlec, recepcja i zakwaterowanie w parafiach
- 14.45 – zawiązanie wspólnoty i oficjalne rozpoczęcie spotkania
- 15.00 – koncert ewangelizacyjny ze świadectwami
- 17.00 – katecheza o bł. Pier Giorgio Frassatim
- 18.00 – wspólna kolacja w plenerze (w stylu spotkań Taize)
- 19.00 – spektakl muzyczny o współczesnych zagrożeniach i miejscu dla Jezusa
- 20.00 – spotkanie z biskupem
- 21.00 – nabożeństwo odnowy przymierza chrztu świętego
- 22.00 – przejście do rodzin na nocleg

Niedziela Palmowa, 24 marca

- 7.45 – śniadanie u rodzin (w miejscu zakwaterowania)
- 8.45 – „Jezus jest Królem” - zawiązanie wspólnot (w kilku wybranych miejscach)
- 9.45 – modlitwa poranna
- 10.00 – katechezy o nowej kulturze, świętości i Słudze Bożym ks. Franciszku Blachnickim
- 11.00 – przejście do kaplicy Ducha Świętego
- 11.30 – liturgia poświęcenia palm i procesja z kaplicy Ducha Świętego do katedry
- 12.45 – Eucharystia w katedrze

Wielki Czwartek, 28 marca – katedra

- 9.00 – przyjazd ministrantów, lektorów, scholi i członków Ruchu Światło-Życie
- 9.30 – spotkanie z biskupem
- 10.00 – Msza Krzyżma

Zgłoszenia uczestników i niektóre wskazania dla duszpasterzy:

Delegatów z parafii należy zgłaszać do dekanalnych lub rejonowych duszpasterzy młodzieży według następującego klucza:

- do końca lutego poinformować ile (mniej więcej) osób będzie reprezentowało parafię na XVII ŚDM
- do 10 marca potwierdzić ilość osób i odebrać od duszpasterzy rejonowych specjalne identyfikatory, wpłacając wpisowe
- wypisać na identyfikatorach imię i nazwisko uczestnika oraz parafię i przystawić okrągłą pieczęć parafialną
- zorganizować spotkanie z młodymi udającymi się do Siedlec pouczając ich o programie i warunkach uczestnictwa, apelując bardzo gorąco o respektowanie porządku, kulturę bycia, uszanowanie rodzin przyjmujących na nocleg, i bardzo mocno - zachowanie ciszy nocnej w sobotę i nie uleganie prowokacjom ze strony osób trzecich, by nie powtórzyły się przypadki z ubiegłych lat
- przekazać młodym udającym się do Siedlec wypisane już i opieczetowane imienne identyfikatory, przekazując prośbę, aby od momentu zarejestrowania się w recepcji - zawsze nosić identyfikator na wierzchnim ubraniu w widocznym miejscu
- uczniowie (studenci) powinni zabrać ze sobą legitymację szkolną (studencką), a młodzież pracująca dowód osobisty
- legitymację (dowód) przekazujemy przy pierwszym powitaniu gospodarzom, u których będziemy nocować; ci oddadzą nam je w niedzielę w momencie pożegnania; jeśli do kogoś gospodarze będą mieli zastrzeżenia legitymację przełożą bezpośrednio księżom w parafii celem wyciągnięcia odpowiedzialności.

Osoby zaproszone do realizacji programu:

- Koncert ze świadectwami – Saruel Music z Łodzi
- Katecheza sobotnia – ks. Wiesław Kulisz SJ i DA KUL z Lublina
- Spektakl muzyczny – klerycy WSD z Siedlec
- Wspólna kolacja w sobotę – ks. Sławomir Kapitan z DA Siedlec
- Rozmowa z biskupem – ks. bp Henryk Tomasik i Agnieszka Gołęgowska z *Katolickiego Radia Podlasie*
- Nabożeństwo przymierza – ks. Marek Boruc i wspólnoty Ruchu Światło-Życie „Jezus jest Królem” – zespoły muzyczne:
 - kaplica Ducha Świętego – ks. Sławomir Zabiegałowski i zespół muzyczny DA Siedlec
 - kaplica MB Kodeńskiej -
- Katechezy niedzielne:
 - Nowa kultura* – ks. Andrzej Daniewicz SAC z Warszawy
 - Świętość* – Grażyna Miąsikówna INMK z Krościenka
 - Śługa Boży ks. Fr. Blachnicki* – ks. Adam Wodarczyk z Katowic

Procesja z palmami i Eucharystia – ks. bp Henryk Tomasik
Spotkanie w Wielki Czwartek i Msza Krzyżma – ks. bp Henryk Tomasik

Osoby, parafie i wspólnoty odpowiedzialne za realizację poszczególnych punktów programu:

Księża – rejonowi i dekanalni duszpasterze młodzieży (ewentualnie inni wyznaczeni przez księży dziekanów)

Asysta na procesję z palmami – Radzyń Podl. (par. MB Nieustającej Pomocy) i Siedlce (par. Ducha Świętego)

Asysta na Eucharystię – Radzyń Podl. (par. MB Nieustającej Pomocy)

Czytania na Eucharystii (w tym Pasja) – Garwolin (par. MB Częstochowskiej)

Modlitwa powszechna – Garwolin (par. MB Częstochowskiej)

Oprawa muzyczna na Eucharystię – Łuków (par. Przemienienia Pańskiego)

Świadectwo na Eucharystii – Łuków (par. Przemienienia Pańskiego) i Siedlce (par. Bożego Ciała)

Podziękowanie w imieniu młodzieży – DA Biała Podlaska

Pismo do policji – kuria diecezjalna

Sprzęt nagłaśniający na koncert – referat duszpasterstwa młodzieży

Sprzęt nagłaśniający na procesję – alumn Paweł Kobiąłka

Kasety magnetofonowe, plakaty i ulotki – ks. Sławomir Kapitan

Recepcja główna, identyfikatory – referat duszpasterstwa młodzieży

Recepcje parafialne (noclegi) – parafie siedleckie

Par. Katedralna – ks. Andrzej Popławski

Par. Św. Stanisława BM – ks. Jacek Sereda

Par. Bożego Ciała – ks. Robert Steszuk

Par. Ducha Świętego – ks. Andrzej Sobiegraj

Par. Św. Józefa – ks. Zbigniew Rozmysł

Par. Miłosierdzia Bożego – ks. Krzysztof Pawłowski

Par. Św. Maksymiliana Kolbe – o. Robert Serafinowski

Par. Św. Teresy – o. Mariusz Legieżyński

Służba porządkowa – Ks. Marek Chomiuk i KSM

Przygotowywanie kanapek – Siedlce (LO im. Królowej Jadwigi)

Dystrybucja kanapek podczas kolacji – Siedlce (KSM - par. św. Teresy)

Przygotowanie i wydawanie herbaty – Siedlce (KSM - par. św. Teresy)

Wielki Czwartek – według ustaleń ks. Marka Boruca.

Wpisowe od uczestników - 5 zł od osoby (zbierane przy zgłoszeniu i przekazywane do duszpasterzy rejonowych).

Wkrótce w referacie dostępne będą (gratis) plakaty do szkół i parafii oraz ulotki do rozdawania w klasach.

Poszukujemy jeszcze dwóch zespołów muzycznych do zawiązania wspólnoty w niedzielny poranek; chodzi o gitarę i osoby zdolne poprowadzić muzycznie program o 8⁴⁵ „Jezus jest Królem” - o charakterze integracyjnym.

Na wspólną kolację, licząc że będzie ok. 2000 osób, chcemy zaproponować zarejestrowanym uczestnikom 4000 bułek, 4000 plasterków wędliny, 2000 sztuk ogórków konserwowych lub kiszonych, górę masła, gorącą herbatę, może jakieś owoce lub słodycze, a może jeszcze coś - o ile spotkamy na drodze ludzi dobrej woli: producentów, hurtowników, sponsorów. Będziemy wdzięczni za każdy sensowny kontakt, produkt lub „grosz”. Większość produktów już mamy potwierdzone, ale uśmiechamy się jeszcze szczególnie o bułki (ok. 1000) i jakieś owoce i słodycze.

Sól i światło to dwa symbole naszego spotkania. W sprawie soli napisaliśmy pismo do Prezesa Kopalni Soli w Wieliczce i mamy nadzieję, że nie zawiedzie naszych oczekiwań. Poszukujemy jeszcze między nami „źródła” na 2000 świeczek.

Wszystkich, którzy chcą pomóc młodym w przeżyciu tego święta prosimy o modlitwę.

POMOCE DUSZPASTERSKIE

Ks. Józef Miszczuk

Ojciec – Założyciel Dzieła Bożego

Błogosławiony Josemaria Escrivá (Józef Maria Escrivá) urodził się 9 stycznia 1902 roku. W roku 2002 *Opus Dei* obchodzi uroczyste stulecie jego urodzin. Josemaria w 1918 roku w styczniu, na widok śladu bosych stóp pozostawionych przez przechodzącego zakonnika - karmelitę odczuł gorące pragnienie poświęcenia się Bogu w kapłaństwie. I już w wieku 23 lat, 23 marca 1925 roku zostaje kapłanem. Świecenia kapłańskie otrzymuje w Saragossie, a w trzy lata później, 2 października 1928 roku otrzymuje natchnienie od Boga, aby założyć *Opus Dei* – *Dzieło Boże*.

Opus Dei – *Dzieło Boże* dokonuje takiej formacji swoich członków, aby żyjąc wśród ludzi, promieniowali duchem chrześcijańskim. „Niech czynią to bez głośnych deklaracji, bez hałasu, ale również bez ukrywania faktu, że źródłem ich szczęścia jest spotkanie z Bogiem i oddanie Mu wszystkiego”. Konsekwencją tego jest uświęcenie zwykłych codziennych zajęć. Są to „ludzie żyjący w świecie, ale nie zeświecczeni” - mówił ks. Josemaria. „Każda praca, godna i szlachetna, w ludzkim tego słowa znaczeniu, może przekształcić się w działanie Boże... Po to, by kochać Boga i służyć Mu nie jest konieczne czynienie rzeczy wyjątko-

wych”. Głównym celem *Opus Dei* jest udzielanie zwykłym chrześcijanom stałej formacji dostosowanej do ich sytuacji, np. lekarz musi znać dobrze naukę Kościoła o bioetyce, a ekonomista lub prawnik muszą rozumieć dobrze zasady nauki społecznej Kościoła. Najgorszym wrogiem Pana Boga jest niewiedza, mówił ks. Josemaria. Tylko dobrze uformowany chrześcijanin jest w stanie wpływać pozytywnie na otoczenie, by stawało się ono bardziej ludzkie i zgodne z zamysłem Boga.

W czasach nadużytej wolności, gdy swawola i nieposłuszeństwo stają się czymś zwykłym, jak chleb powszedni, chrześcijanin powinien szczególnie starać się być wiernym Kościołowi, papieżowi i prawu Ewangelii. Ks. Josemaria pisał: „Żyjemy w czasach nielojalności, zdrady i herezji. Słowa herezji wychodzą z ust, które powinny mówić prawdę, od ludzi, którzy powinni dawać świadectwo wierze, a tymczasem dają świadectwo zwątpieniu, ludzie ci powinni być podporą dla innych, a są ich słabością. Dusze, które według Ewangelii powinny być solą ziemi, stały się korupcją świata”. Te słowa odnoszą się do księży. Chociaż ks. Josemaria twierdził, że nie zna żadnego złego księdza, to jednak uważał, że jest wielu wewnętrznie chorych, jakby rozbitych.

Wołał do księży: „Na miłość Boską! Bądźcie kapłanami, szukajcie bezpośredniego obcowania z Chrystusem... Wy celebrowacie Najświętszą Ofiarę bez pośpiechu, bo teraz zawsze się śpieszą. Nie śpieszą się przy jedzeniu, przy zabawkach, przy swych małostkach, tylko przy sprawach Bożych. Później wykonamy wspaniałą robotę, jeśli będziemy poświęcać czas Bogu, bo doprawdy, in persona Christi (w osobie Chrystusa) realizujemy głęboką kapłańską pracę”.

Pierwszych księży dla *Opus Dei* wyświęcono 25 czerwca 1944 roku. Było ich trzech. Wszyscy, jako świeccy członkowie *Opus Dei*, byli inżynierami i przez lata uczęszczali na studia kościelne. Nad ich formacją duchową czuwał błogosławiony Josemaria.

9 stycznia 1972 roku ks. Josemaria ukończył 70 lat życia. Jednak wciąż powtarzał, że nie jest stary. Powiada, że zero przy siódemce jest mu niepotrzebne. Wystarczy tylko siedem... Zapytany, ile ma lat, odpowie, że siedem. „W dziejach Kościoła znamy wielu świętych, którzy potrafili stawać się dziećmi na różne sposoby. Czyż nie wydaje się wam logiczne, że nie chcę mieć więcej niż siedem lat? Mam nadzieję, że Pan pozwoli mi na to, o co Go proszę”. Mówił to żartując, ku uciesze słuchaczy. Przeżył głęboko śmierć jednego z pierwszych członków *Opus Dei*.

Ks. José Maria Hernandez de Garcia chorował na raka. Przez wiele lat prowadził pracę apostołską w Irlandii, Anglii, Francji, a także w Niemczech i Austrii. Teraz rak był powodem paraliżu. Stan chorego ciągle się pogarszał. Chory przebywał w Barcelonie. Odwiedził go ks. Josemaria Escrivá. Omal nie rozplakał się w obecności chorego. Wciąż modlił się o cud uzdrowienia. Jednak chory zmarł, ofiarowawszy swoje cierpienie za Kościół i *Opus Dei*. Jakby potwierdził swoją

postawą to, co często przypominał ks. Josemaria Escrivá: „Opus Dei jest najlepszym miejscem, aby w nim żyć i najlepszym miejscem, aby w nim umrzeć”. Trzeba przypomnieć, że ów zmarły kapłan był jednym z trzech pierwszych księży wyświęconych dla *Opus Dei* w 1944 roku. Był pierwszy spośród licznych księży *Opus Dei*, którzy każdego roku podejmowali apostołstwo po wieloletnim doświadczeniu pracy zawodowej świeckiej.

Już latem 1973 roku zostaje wyświęconych pięćdziesięciu jeden członków *Opus Dei* – *Dzieła Bożego*. Ks. Józef Maria pragnie, aby księża byli „kapłanami w stu procentach”. Jego zdaniem, kapłan powinien utożsamiać się z Chrystusem. Jakby prosił każdego księdza, „aby nie przeszkadzał obecności Chrystusa w sobie samym”. „Wszyscy chrześcijanie mogą i powinni być już nie „alter Christus” (Drugi Chrystus), lecz „ipse Christus” (sam Chrystus) – nie drugimi Chrystusami, lecz samym Chrystusem” – tak uczył błogosławiony Józef Maria Escrivá. Członkowie *Opus Dei* muszą pozostawać wierni nauce chrześcijańskiej i być posłuszni Kościołowi.

Ks. Josemaria prowadzi liczne rekolekcje dla księży. Stawia duże wymagania. Ksiądz nie może zadawać się tylko skrupulatnym wypełnianiem swoich obowiązków, ale musi mieć ambicję być świętym i bohaterko przeżywać w duchu ofiary każdy dzień.

„Ksiądz jest przywódcą. Musi iść pierwszy, jak Jezus. Ten przywódca jest zawsze zwycięski, ale musi poświęcić wszystko: swoje zdrowie, cały swój czas, wszystkie pieniądze i to, czego dusza potrzebuje do nawrócenia. Ksiądz, który robi karierę, nie jest apostołem” – mówił ks. Josemaria. „Ksiądz bez bohaterkiej świętości? To jakieś dziwne stworzenie, bezkształtne, szkodliwe i niebezpieczne”. Były to mocne słowa, ale pokrzepiały słuchaczy i dawały zapal do bardziej gorliwej modlitwy i apostołstwa. Błogosławiony Józef Maria Escrivá zakłada w 1943 roku Kapłańskie Stowarzyszenie Świętego Krzyża, związane z *Opus Dei*. Mówi do księży: „Jezus jest moim bratem. Musimy robić to samo, co Jezus. Cierpieć tak samo. Musimy upodobnić się do Niego, mamy wspólne sprawy, tego samego Ojca, mamy być... tacy sami. On jest naszym starszym bratem. Ta sama Matka, ta sama firma, to samo gospodarstwo, to samo życie, ten sam cel, ta sama nagroda... Utożsamieni z Nim we wszystkim...”.

Błogosławiony Józef Maria (Josemaria) Escrivá pragnął zawsze pozostawać na „służbie Panu i wszystkim duszom”. Jego życiową dewizą stało się zdanie: „Moją rzeczą jest schować się i zniknąć, aby tylko Jezus lśnił”.

A całe jego posłannictwo oznaczało apostołstwo i to apostołstwo pogłębione oraz szerokie. Chodzi o to, aby jak największa liczba chrześcijan zechciała naśladować Chrystusa i Jego trzydzieści lat ukrytego życia. Trzeba całkowicie oddać się Bogu bez oczekiwania żadnej po ludzku pojmowanej nagrody. Taką postawę życiową zachował Błogosławiony Józef Maria. Ku zdziwieniu wielu ludzi *Opus*

Dei rozwijało się w szybkim tempie. A pod koniec życia ks. Josemaria osiągnął to, że 60 tysięcy mężczyzn i kobiet zobowiązało się dążyć do świętości w codziennym życiu, z czego około tysiąca mężczyzn przyjęło święcenia kapłańskie. Chrześcijański duch z apostołatu *Opus Dei* promieniował na wszystkich kontynentach. A jedna z książek ks. Josemarii Escrivá *Droga* została wydana w trzech milionach egzemplarzy. „Obyście byli tak liczni jak ziarenka piasku na waszych plażach, jak drzewa w waszych górach, jak kwiaty waszych pól, jak smakowite ziarna waszej kawy” – mówił ks. Josemaria w Brazylii w 1974 roku. Sam zaś chciał pozostać w ukryciu, jakby w cieniu, czemu dał wyraz przed uroczystością jubileuszu 50-lecia święceń kapłańskich, pisząc: „Nie chcę żadnych uroczystości, dlatego że pragnę spędzić ten jubileusz w zwyczajny sposób, jak zawsze; ukryć się i zniknąć, aby tylko Jezus lśnił”.

W 1975 roku w dniach jubileuszu kapłaństwa ks. Escrivá spoglądał w przeszłość, a mijało 47 lat istnienia *Dziela – Opus Dei* i widział jedność „swoich dzieci”, jak mówił o członkach *Dziela*. W tym czasie odejścia z *Dziela* nie były częste. Teraz zaś ponad 60 tysięcy mężczyzn i kobiet rozproszonych po całym świecie, znajdujących się w różnych sytuacjach życiowych, pracujących w przeróżnych zawodach, w tym samym duchu dążą do świętości, żyjąc według zasad Ewangelii. W maju tegoż roku umarł w Rzymie wierny od początku, członek *Opus Dei* Salvador Canals, członek Roty Rzymskiej. Mógł jeszcze żyć i pracować, tak sądził ks. Josemaria. Chociaż ks. Józef Maria nie mógł zrozumieć tej śmierci, to swoje serce powierzył woli Bożej. Sam też przygotowywał się do odejścia. Często mówił, że nadchodzi już wieczór. To przecucie nie było powodem smutku. Powiedział pewnego dnia: „Nagła śmierć polega na tym, że Pan zaskakuje nas od tyłu, a my odwróciwszy się zauważamy, że jesteśmy w Jego ramionach”.

Dzień 26 czerwca 1975 roku był upalny. Ks. Josemaria odwiedził rano Castel Gandolfo, aby przed wyjazdem z Rzymu tego lata, pożegnać się ze swoimi córkami, jak mówił o kobietach należących do *Opus Dei*. Był tam ośrodek sekcji żeńskiej *Opus Dei*. Kształciły się tam kobiety różnych narodowości, należące do *Opus Dei*. Prosił o modlitwę za księży, którzy będą wyświęceni 13 lipca dla *Opus Dei*, oraz za Kościół, który, jak mówił, modlitwy „bardzo potrzebuje, który przeżywa w świecie bolesny okres w tych czasach. Musimy gorąco kochać Kościół i papieża, ktokolwiek by nim był”.

Jednak ks. Josemaria musiał przerwać to spotkanie. Zmusiło go do tego złe samopoczucie. Zdecydował się wrócić do Rzymu. Szybko samochodem znalazł się w siedzibie *Opus Dei* w Villa Tevere. Tutaj wszedł do kaplicy, pobożnie na klęczkach pozdrowił Jezusa w Najświętszym Sakramencie, i jak to zwykł robić, odmówił akt miłości. Następnie udał się do swego pokoju, w którym zwykle pracował. Otworzył drzwi i jak zawsze zwrócił wzrok na obraz Matki Bożej z Guadelupe. Ks. Javier Echevarria, który mu towarzyszył usłyszał słowa ks. Josema-

rii: „Javi! Javi! Nie czuję się dobrze”. Głos był bardzo słaby. Ks. Josemaria upadł na podłogę i zakończył życie. Na całym świecie tysiące mężczyzn i kobiet z *Opus Dei* z bólem powtarzało, nie mogąc w to uwierzyć: „Ojciec nie żyje!”.

Papież Paweł VI powiadomiony o śmierci Założyciela *Opus Dei* udał się do swej prywatnej kaplicy na modlitwę za zmarłego. Ks. Josemaria Escrivá został pochowany w krypcie kaplicy Matki Bożej Pokoju 28 czerwca 1975 roku. Grób został pokryty ciemnozieloną marmurową płytą. Widnieje tam napis „El Padre (Ojciec), 9 I 1902 - 26 VI 1975”, są to daty jego urodzin i śmierci. Cicha modlitwa odwiedzających powierza Jego pośrednictwu wielkie i małe troski oraz różnorakie problemy własne i współczesnego świata.

Ks. Josemaria (Józef Maria) został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II w roku 1992. W roku 2002 oczekiwana jest jego kanonizacja.

„Chcę ukryć się i zniknąć, aby tylko Jezus lśnił”.

Publikacje książkowe w języku polskim:

1. Josemaria Escrivá, „Kuźnia”
2. Josemaria Escrivá, „Droga”
3. Josemaria Escrivá, „Bruzda”
4. „Rozmowy z Prałatem Escrivá”
5. François Gondrand, „Śladami Boga”
6. Jan O’Doherty, „Rekolekcje z... Bł. Josemaria Escrivá”
7. José Luis Soria, „Mistrz dobrego humoru”

Zbawcza śmierć Jezusa Chrystusa

Wyznając wiarę słowami *Symbolu Apostolskiego* mówimy: „Wierzę (...) w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Dziewicy, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł...”.¹ Jezus Chrystus cierpiał i umarł dla naszego zbawienia. Jest to najwyższym przejawem miłości Bożej: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16).

1. Boża wola zbawienia

Miłość Boża obejmuje całe dzieje ludzkiej egzystencji. Szczytem Bożej miłości jest krzyż Jezusa Chrystusa. Według świadectwa Apostoła Pawła krzyż jest dla Żydów przekleństwem (por. Ga 3,13), dla Rzymian upokorzeniem, powodem pogardy oraz szyderstwa: „gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą” (1 Kor 1,22nn).

Krzyż Jezusa Chrystusa nie był jedynie skutkiem ludzkiego złego, okrutnego działania, ale zamysłem Bożym. Apostoł Piotr mówi w dniu Pięćdziesiątnicy, że Jezus Chrystus został wydany „z woli, postanowienia i przewidzenia Bożego” (Dz 2,23).

Od Boga pochodzi zbawienie: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4,4-5). To Bóg nawiedził swój lud (por. Łk 1,68). On wypełnił obietnice dane „Abrahamowi i jego potomstwu” (Łk 1,55) – zesłał swego „umiłowanego Syna” (Kol 1,13).

Wprawdzie „Chrystus umarł - zgodnie z Pismem - za nasze grzechy” (1 Kor 15,3), Apostoł Piotr przed Sanhedrynem wzywa sprawców śmierci krzyżowej Jezusa Chrystusa do nawrócenia i pokuty: „wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak zwierchnicy wasi. A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał.

Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zglądzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych proroków. Powiedział przecież Mojżesz: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg nasz, spośród braci waszych. Słuchajcie Go we wszystkim, co wam powie. A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu. Zapowiadali te dni także pozostali prorocy, którzy przemawiali od czasów Samuela i jego następców. Wy jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, kiedy rzekł do Abrahama: Błogosławione będą w potomstwie twoim wszystkie narody ziemi. Dla was w pierwszym rządzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów” (Dz 3,17-26).

W wydaniu swego Syna za grzechy Bóg ukazuje, że Jego zamysł względem człowieka płynie z miłości, która uprzedza wszelką zasługę człowieka i obejmuje go również w jego grzechu: „w tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4,10); „Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8).

Tę mękę i śmierć Jezus Chrystus podejmuje dobrowolnie z miłości: do Ojca i do ludzi – mówi: „Nikt Mi (życia) nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję” (J 10,18). Albowiem „w Chrystusie Bóg jednał z sobą świat” (2 Kor 5,19). Śmierć Jezusa Chrystusa nie była więc skutkiem ambicji politycznych Jego wrogów oraz uciążliwości napomnień Proroka. Śmierć Jezusa Chrystusa była wewnątrztrynarną, wypływającą z miłości decyzją zbawienia człowieka².

2. Ofiara zadośćuczynienia

Jezus Chrystus mówi o sobie do Apostołów, że „nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10,45). Wyznając wiarę w Jezusa Chrystusa mówimy słowami *Symbolu Nicejsko-Konstantynopolskiego*: „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany również dla nas”³.

Grzech spowodował oddalenie się człowieka od Boga, a przez to zakłócenie porządku (*ordo*) między Bogiem i człowiekiem, to zakłócenie usuwa zadośćuczyn-

² Zob. A Ziegenaus, *Jesus Christus. Die Fülle des Heils. Christologie und Erlösungslehre*, Aachen 2000, s. 305.

³ BFn IX 10.

¹ BFn IX 4.

nienie wprowadzając na powrót ten porządek⁴. Skryptyrystyczny kontekst interpretacyjny zbawczego znaczenia męki i śmierci Jezusa Chrystusa stanowi Czwar- ta Pieśń *Ebed Jahwe*: „Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie. Wszyscyśmy pobłdzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich. Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. Po udrcę i sędzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zglądono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. Grób Mu wyznaczono między bezbożnymi, i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało. Spodobało się Panu zmiażdżyć Go cierpieniem. Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a woła Pańska spełni się przez Niego. Po udrcach swej duszy, ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie. Dlatego w nagrodę przydzielę Mu tłumy, i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że Siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A On poniósł grzechy wielu, i oręduje za przestępcami” (Iz 53,4-12). Poświadcza to Apostoł Piotr, gdy pisze: „On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sędzi sprawiedliwie. On sam, w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości - Krwią Jego zostaliście uzdrowieni. Błądziliście bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych” (1 P 2,23-25). Jezus bowiem jest równocześnie cierpiącym Sługą oraz Barankiem paschalnym. Tę myśl podejmuje Apostoł Paweł, gdy mówi, że Jezus Chrystus stał się za nas przekleństwem (por. Ga 3,13), a choć nie znał grzechu, dla nas stał się grzechem, abyśmy stali się w Nim sprawiedliwością Bożą (por. 2 Kor 5,21). On bowiem „będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacił” (2 Kor 8,9). Wypowiedzi te głoszą uprzedzającą i zbawczą miłość Bożą objawioną w Jezusie Chrystusie.

W Jezusie Chrystusie zostało zwyciężone to, co na skutek grzechu oddziela człowieka od Boga, człowieka od człowieka oraz człowieka samego w sobie: „Należy więc *stanowczo wyznawać naukę wiary* o jedyności zbawczej ekonomii zamierzonej przez Boga Trójjedynego, mającej swoje źródło i centrum w tajemnicy wcielenia Słowa, które jest pośrednikiem Bożej łaski na płaszczyźnie stwórczej

i zbawczej (por. Kol 1,15-20), na nowo jednoczy wszystko w sobie (por. Ef 1,10) i «stało się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem» (por. 1 Kor 1,30). Tajemnica Chrystusa odznacza się bowiem wewnętrzną jednością, która sięga od wiecznego wybrania w Bogu aż do paruzji: «W Nim bowiem [Ojciec] wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem» (Ef 1,4); «W Nim dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli» (Ef 1,11); «Albowiem tych, których [Ojciec] od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą» (Rz 8,29-30)⁵.

⁴ Zob. G.L. Müller, *Chrystologia – nauka o Jezusie Chrystusie*, Kraków 1998, s. 144. 478.

⁵ Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus* (6.08.2000), n. 11.

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

Stolica Apostolska

Orędzie Ojca Świętego na X Światowy Dzień Chorego 2002 37

Biskup Siedlecki

Zmiany wśród duchowieństwa 40

Kuria Diecezjalna Siedlecka

Wezwanie do wypełniania praktyk pokutnych 41

Zaproszenie do modlitwy w intencji Księdza Biskupa Diecezjalnego 43

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Wyższe Seminarium Duchowne

Al. Robert Paweł Daszczuk, Ustanowienie lektorów i akolitów
w Wyższym Seminarium Duchownym 44

Formacja stała kapłanów

Bp Henryk Tomasik, Młodzież. Wyzwania duszpasterskie 45

Bp Henryk Tomasik, Nabożeństwo Adoracyjne 62

Ks. Grzegorz Suchodolski, Komunikat do Młodzieży Diecezji
Siedleckiej 69

Ks. Grzegorz Suchodolski, Program XVII Światowego Dnia
Młodzieży Diecezji Siedleckiej 69

Pomoce duszpasterskie

Ks. Józef Miszczuk, Ojciec – Założyciel Dzieła Bożego 73

Artykuły

Ks. Roman Karwacki, Zbawcza śmierć Jezusa Chrystusa 78

ISSN 1230-7165

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62
tel. (025) 644-21-95, 632-31-26; fax (025) 644-87-44
Redaktor Naczelny: Ks. Roman Karwacki

ISSN 1230-7165